

# Ostatnie dni Wielkiej Konkursowej Ankiety!

Wskaż nam przed 2 majem 3 najważniejsze zagadnienia Pomorza!

Czwartek, 30 kwietnia 1936 - Nr. 52

(Pismo wychodzi w dniu datowania)

## DZIEN

10  
GR.

12 stron

# BYDGOSKI

ILUSTROWANY

ORAZ WYDAWNICTWA: DZIEN POMORZA — DZIEN GRUDZIĄDZKI ILUSTROWANY — GAZETA GDAŃSKA — DZIEN KOCIEWSKI  
DZIEN TCZEWSKI ILUSTROWANY — GAZETA MORSKA ILUSTROWANA — DZIEN CHEŁMIŃSKI  
DZIEN KUJAW — GAZETA MOGILEŃSKA

Redakcja i Administracja: Bydgoszcz, ul. Marszałka Focha 12. Telefon: 22-18. Konto czekowe P. K. O. 20f.868

Zwyczajski komunikat z frontu walki z bezrobociem

## 73 proc. bezrobotnych na Pomorzu już otrzymało pracę

### W Toruniu pracują wszyscy zarejestrowani bezrobotni

Komunikaty z frontu walki z bezrobociem nie rzucają się w oczy. Mijają przeważnie bez echa i nikt prawie nie zwraca na nie uwagi. Suche cyfry i dane statystyczne nie przemawiają dobitnie do wyobraźni ludzkiej, chociaż przecież komunikaty o stanie bezrobocia mówią między wierszami nie mniej wymownie o nędzy, głodzie, o bezsilnym samotaniu się wielu tysięcy obywateli w zabójczych siódlach bezczynności.

Powinien i musi jednak zwrócić powszechną uwagę komunikat, który donosi o poważnym zwycięstwie w walce z potworną plagą bezrobocia, na odcinku pomorskim tego bezkrwawego, niemniej jednak okropnego frontu.

Pora wiosenna i letnia, okres wzmoczonych robót ziemnych i budowlanych, co roku wybitnie wpływa na zmniejszanie się bezrobocia. W roku bieżącym jednak już obecnie w kwietniu nastąpiła tak radykalna zmiana w stanie bezrobocia, że nie sposób przejść nad nią do porządku dziennego i zbyć ją w krótkiej, suchej wzmiance kronikarskiej.

Dzięki intensywnej akcji Rządu i sprawnej, sprężystej organizacji robót publicznych, osiągnięto, iż dzisiaj, pod koniec kwietnia, na terenie województwa pomorskiego przy robotach, finansowanych przez Fundusz Pracy, jest zatrudnionych 7.481 bezrobotnych. Przy robotach innych budżetowych, finansowanych przez samorządy miejskie i wiejskie, zatrudnionych jest w tej chwili 5.314 bezrobotnych. Na dzień 1 kwietnia stan bezrobocia na Pomorzu wykazywał 17.555 zarejestrowanych bezrobotnych, tak że obecnie wobec zatrudnienia 12.795 bezrobotnych pracuje już 73 proc. bezrobotnych zarejestrowanych. W niektórych zaś ośrodkach nawet wszyscy zarejestrowani bezrobotni znaleźli pracę.

Obecnie wysiłki Funduszu Pracy zmierzają w kierunku dalszego zatrudnienia bezrobotnych.

Bezrobotni pomorscy znaleźli za-

### Nowy krater Wezuwiusza działa

Neapol, 29. 4. (PAT) Część bocznej ściany krateru Wezuwiusza zawałiła się i o 200 metrów niżej utworzył się nowy krater, z którego wypływa strumień lawy, nie zagrażający jednak sąsiednim miejscowościom.

trudnienie głównie przy robotach drogowych i kanalizacyjnych, które wymagają stosunkowo licznych rąk roboczych. Duży odsetek bezrobotnych pracuje przy wielkiej szosie na odcinku Warlubie—Gdynia, która połączy wybrzeże z najważniejszymi centrami kraju z ominięciem terytorjum Wolnego Miasta Gdańska.

Podkreślić należy jeszcze jeden znamieny szczegół, świadczący o wysiłkach Rządu w kierunku zwalczania bezrobocia. W roku ubiegłym w tym sa-

mym czasie stan zatrudnionych bezrobotnych wykazywał 600 ludzi, na terenie całego województwa pomorskiego, a stan obecnego zatrudnienia (w wysokości 73 proc.) bezrobotnych osiągnięto w ub. roku dopiero w drugiej połowie lipca. Wskazuje to na znaczne usprawnienie organizacji robót publicznych i jest zapowiedzią jeszcze dalszych poważnych sukcesów w walce z bezrobociem.

Najważniejszym zaś jest to, że zapewniona na szereg miesięcy praca — rzeczywiście poprawi byt bezrobotnych



### Dalsze 5 milj. zł na walkę z bezrobociem otrzymał Fundusz Pracy

(o) Warszawa, 29. 4. (Tel. wł.) Fundusz Pracy uzyskał dodatkowe kredyty na prowadzenie robót publicznych w wysokości 5 milionów zł z sum, przeznaczonych przez Bank Polski na walkę z bezrobociem. W związku z tem odbyła się konferencja u dyrektora Funduszu Pracy w sprawie rozdziału tych nowych

kredytów na poszczególne województwa. Jednocześnie zostały już wydane zarządzenia, dotyczące uruchomienia robót dodatkowych w różnych częściach kraju.

Uzyskany obecnie 5-miljonowy kredyt będzie wykorzystany niemal w całości na roboty drogowe.

### Pamiętkowy blok granitowy na Błoniach krakowskich

Kraków, 29. 4. (PAT) W związku z obchodem pierwszej rocznicy zgonu Marszałka Piłsudskiego, na Błoniach krakowskich ustawiony będzie blok z granitu tatrzańkiego w miejscu, w którym Marszałek w październiku 1934 r. przyjmował defiladę 24 pułków kawalerji polskiej z okazji 250 rocznicy zwycięstwa króla Jana III pod Wiedniem. Na bloku granitowym wyryty będzie odpowiedni napis.

### 1 maja w Łodzi i we Lwowie

(o) Warszawa, 29. 4. (Tel. wł.) Starostwo Grodzkie w Łodzi udzieliło 3 organizacjom robotniczym zezwolenia na urządzenie pochodów w dniu 1 maja. Organizatorzy przyjęli na siebie pełną odpowiedzialność za porządek i spokój podczas pochodów.

Ze Lwowa donoszą, że w Starostwie Grodzkim odbyła się konferencja z przedstawicielami organizacji robotniczych, na której ustalono porządek obchodów w dn. 1 maja. Związki i organizacje robotnicze rano udadzą się na cmentarz Janowski, gdzie złożą wieńce na grobach ofiar ostatnich zajęć. O godzinie 10 odbędą się wiece ugrupowań socjalistycznych, po których odbędzie się wspólny pochod pod Teatr Wielki, gdzie pochod się rozwiąże.

Przedstawiciele komitetu organizacyjnego zapewnili władze, iż ład i porządek nigdzie nie będzie zakłócony.

### Dziecko szkolne świadczy o polskości G. Śląska

(o) Katowice, 29. 4. (Tel. wł.) Na Górnym Śląsku odbywa się obecnie zgłaszanie dzieci do polskich szkół powszechnych. Na podstawie danych z pierwszych tylko dni zgłaszania stwierdzić można, że dotychczasowy przebieg spisu dzieci jest bardzo pomyślny. 80 procent dzieci zgłaszanych jest do szkół polskich.

## Krwawe demonstracje strajkujących w Chrzanowie

### Jedna osoba zabita i 21 rannych, w tem 14 policjantów

Warszawa, 29. 4. (PAT) Dnia 28 bm. część robotników zatrudnionych przy robotach publicznych w Chrzanowie, porzuciła pracę, wysuwając żądania podwyżki płac i skrócenia czasu pracy. Jednocześnie strajkujący poczęli pod groźbą terroru zmuszać pracowników, pracujących w różnych zakładach prywatnych, do porzucenia pracy. Na konferencji, zwołanej w starostwie w delegatami strajkujących, ustalono, w porozumieniu z okręgowym inspektorem pracy w Krakowie, że celem załatwienia

zatargu odbędzie się następnego dnia konferencja w Krakowie. Po zakomunikowaniu tej decyzji strajkującym, zebrani przed starostwem rozeszli się, postanawiając jednak nadal strajkować aż do załatwienia zatargu.

Dziś, dnia 29, nie czekając na rezultaty konferencji, jaka się odbywała u okręgowego inspektora pracy w Krakowie, strajkujący od wczesnego rana ponownie wszczęli akcję terroryzowania robotników, zatrudnionych w zakładach i przedsiębiorstwach prywatnych. zmu-

szając m. in. mimo oporu pracujących, do porzucenia pracy robotników, zatrudnionych w fabryce parowozów.

Po rozproszeniu przez policję tłumów przy użyciu granatów łzawiących, część demonstrantów zebrała się ponownie, przyczem jeden z oddziałów policji, zaatakowany kamieniami i strzałami, zmuszony został do użycia broni palnej, wskutek czego jedna osoba została zabita oraz dziewięć osób rannych, w tem jedna ciężej. Wśród policjantów rannych jest 14-tu, w tem 6-ciu ciężej.



# Sfery handlowe domagają się specjalnej komisji dewizowej dla Gdyni

## Postulaty gdyńskich sfer portowych wobec reglamentacji dewiz

Gdynia, 29. 4.

W związku z rozporządzeniem Prezydenta R. P. w przedmiocie reglamentacji dewiz Izba Przemysłowo-Handlowa w Gdyni niezwłocznie przystąpiła do zbadania skutków, jakie mogą z tego powodu wynikać dla obrotów w dziedzinie handlu morskiego, skoncentrowanych w porcie gdyńskim, oraz w innych dziedzinach handlu zagranicznego w jej okręgu. Onegdaj z ramienia Izby wziął udział w naradzie portowych sfer gospodarczych dyrektor Izby dr. Kulikowski.

W wyniku tej narady udała się do Warszawy specjalna delegacja dla przedstawienia p. wicepremierowi Kwiatkowskiemu postulatów sfer portowych.

W dalszym ciągu tej akcji w dniu 29 bm. odbyła się w lokalu Izby pod przewodnictwem dyrektora Kulikowskiego konferencja firm eksportowych i importowych, pracujących na terenie Gdyni, w której wzięło udział ponad 60 osób. Podczas tej konferencji przedstawiciele wspomnianych firm przedstawili szereg postulatów, wynikających z ich działalności handlowej na terenie portu. Postulaty te będą przez Izbę odpowiednio opracowane i przedstawione niezwłocznie władzom centralnym. Na wniosek dyrektora Izby ustalono, że dla utrzymania najściślejszego kontaktu między firmami, trudniącymi się handlem zagranicznym, utworzona będzie specjalna komisja przy Iz-

bie, w skład której wejdą przedstawiciele poszczególnych branż handlu eksportowego i importowego. Celem prac tej komisji będzie informowanie Izby o postulatach tych branż wynikających na tle wykonywania nówobowiązujących przepisów reglamentacji dewizowej.

Według otrzymanych przez Izbę informa-

cyj delegacja Związku Izb Przemysłowo-Handlowych przedstawiła podsekretarzowi stanu w Min. Przem. i Handlu p. Sokołowskiemu postulat utworzenia na terenie Gdyni specjalnej komisji dewizowej, wzgl. mianowania specjalnego delegata Centralnej Komisji Dewizowej z szerokimi pełnomocnictwami.

## Gdańsk wobec polskich zarządzeń dewizowych

Prezydent Senatu gdańskiego dr. Greiser wręczył wczoraj Komisarzowi Generalnemu R. P. dr. Papée oświadczenie w sprawie polskich zarządzeń o obrocie krajowem i zagranicznem środkami płatniczymi.

W oświadczeniu tem prezydent Greiser wyraża nadzieję, że Rząd polski nie wyda zarządzeń, które mogłyby spowodować zmniejszenie obrotów towarowych między Polską a Gdańskiem. Senat gdański ma nadzieję, że Rząd polski przydzieli odpowiednią ilość dewiz lub złotych stosownie do podań, zgło-

szonych w polskiej komisji dewizowej, dotyczących pokrycia należności za towary importowane z Gdańska, lub przez Gdańsk. Prezydent Senatu oświadcza dalej, że Senat gdański gotów jest utrzymać nieskrępowany obrót złotego w Wolnem Mieście w ramach polskich przepisów dewizowych i interesów polskich, wiąże jednak tę sprawę z kwestją notowania guldena na giełdzie warszawskiej. W zakończeniu swego oświadczenia Senat gdański wyraża opinię, że obecnie stała się aktualną sprawa poblerania cel gdańskich w guldenach.



Ubezpiecz ruchomości od kradzieży

**WARSZAWSKIE TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ S.A.**

WARSZAWA, JASNA 4. TEL. 5 56.60

## Pismo żydowskie „uśmierdło” posłankę Prystorową

Ateny, 29. 4. Żydowskie pismo „Le Progres” wychodzące w Salonikach, podało następującą wiadomość:

„Śmierć spotkała panią Prystorową, żonę marszałka Senatu i posłankę w Sejmie polskim. Rażona apopleksją parła nagle w momencie, gdy wygłaszając w Sejmie mowę, wypowiedziała słowa: „Umrzijmy, ale uratujmy przyszłe pokolenia z rąk żydowskich”.

Pomimo tej sensacyjnej wiadomości żydowskiego pisma pos. Prystorowa cieszy się jak najlepszym zdrowiem.

## Król szwedzki zwiedza urządzenia Olimpiady i zwycięża na kortach Berlina

Berlin, 29. 4. (PAT.) Do Berlina przyjechał wczoraj król szwedzki Gustaw V-ty. Zwiedził on przedewszystkiem urządzenia olimpijskie w Berlinie, a następnie rozegrał na kortach rot-weissu wraz z Ferdynandem Henkelm mecz pokazowy w grze podwójnej z parą Adalbert von Oramm — Pachały. Zwyciężyła para mr. G. — Henkel w trzech setach 6:3, 4:6, 6:3.

## Zawieszenie organizacji niemieckich w pow. wolsztyńskim za nielegalną działalność

Poznań, 29. 4. (PAT.) Starosta pow. wolsztyńskiego zawiesił dn. 28 bm. działalność stowarzyszenia „Niemieckie Koło wycieczkowe” ze wszystkimi oddziałami nielegalnie istniejącymi w powiecie. Zawieszenie spowodowane zostało nielegalną działalnością stowarzyszenia, która wyrażała się m. in. tem, że wymieniona organizacja łączyła wbrew statutowi cele sportowe z politycznymi, pobudzała członków do nieprawidłowości rasowej i przyjmowała jako członków obywateli niepolitycznych.

W tym samym dniu starosta pow. wolsztyńskiego zawiesił działalność „Deutsche Vereinigung — oddział Tarnowa” za działalność nielegalną. Wszystkie oddziały „Deutsche Vereinigung” w pow. wolsztyńskim otrzymały od starosty upomnienie za wciągnięcie w poczet członków osób poniżej lat 18-tu i nielegalne pośredniczenie w szukaniu pracy dla członków stowarzyszenia.

## Morderca poznański Lange skazany na karę śmierci

Warszawa, 29. 4. (Tel. wł.) Sprawa potwornego mordercy z Poznania, Jana Lange, skazanego kilkakrotnie na karę śmierci, była wczoraj rozpatrywana przez Sąd Najwyższy.

Lange, trzykrotny bigamista, otrul swą ostatnią żonę wkrótce po ślubie, by zagarnąć 4.000 zł. z jej oszczędności. Zwioki porabiał i wywoził w walizkach z Poznania, ukrył makabryczny bagaż w stogu słomy i podpalił.

Sąd Okręgowy wydał wyrok kary śmierci, Sąd Apelacyjny karę tę zatwierdził, ale Sąd Najwyższy przez paroma miesiącami wyrok uchylł, przekazując sprawę do ponownego rozpatrzenia sądowi apelacyjnemu, wobec braków w ekspertyzie psychiatrycznej.

Sąd Apelacyjny ponowił ekspertyzę psychiatryczną, przyczem biegli uznali, że Lange jest poczytalny. Zatem Sąd Apelacyjny znów karę śmierci zatwierdził.

Obrońca ponownie odwołała się ze skargą kasacyjną do Sądu Najwyższego, i tu wczoraj skarga ta została oddalona, wobec czego, wyrok śmierci stał się prawomocny.

## Upały w Moskwie

Moskwa, 29. 4. (PAT.) W Moskwie panują niezwykłe w tej porze roku upały. Temperatura dochodzi w słońcu do 30 stopni.

## RABKA Zdrojowisko górskie rozpoczyna sezon 1 maja

WSKAZANIA LECZNICZE:

**DLA DOROSŁYCH**  
**DLA DZIECI**

w cierpieniach artretycznych, reumatycznych, Kobięcych, dróg oddechowych, miazdżycy, w stanach wyczerpania, w chorobach gruczołów wewnętrznych, błon śluzowych i surowiczych, w szlakach wysiękowych i limfatycznych.

Idealny wypoczynek. Basen kąpielowy. Plaża. Sporty.

Informacje i prospekty: Komisja Zdrojowa w Rabce i Związek Uzdrawisk Polskich Warszawa, Boduena 2. Telefon 530-38. 3124

## Tajemnicza przygoda doradcy lotniczego negusa

### Uciekł z Francji przed... żoną i wylądował na lotnisku... włoskiem

Paryż 29. 4. (Tel. wł.) Doradcę lotniczego negusa, znanego pilota francuskiego Drouilleta spotkała przykra niepozabawiona jednak pikanterji przygoda.

Jak donosiliśmy samolot Drouilleta pochodzący z Ameryki został opieczętowany przez władze francuskie na jednym z lotnisk paryskich.

Opieczętowanie samolotu nastąpiło wskutek skargi sądowej b. żony Drouilleta, o puszczonej wraz z dziećmi przez męża.

Drouillet zmylił czujność władz, wypróbował samolot z hangaru rzekomo dla dokonania próbnego lotu i zabrawszy większą

ilość benzyny, wystartował z zamiarem dotarcia do Abisynji. Samolot, na którym leciał kupiony był za pieniądze negusa i przeznaczony dla władcy abisyńskiego.

Od tego czasu nie było o lotniku żadnych wiadomości.

Dopiero wczoraj wieczorem nadeszła sensacyjna wiadomość, że Drouillet wylądował... we Włoszech.

Podczas lotu zauważył on defekt w rurce doprowadzającej oliwę do motoru i postanowił lądować na najbliższym terenie. Wkrótce zauważył pod sobą doskonale lotnisko i nie namyślając się wiele, opuścił się

na ziemię. Okazało się, że wylądował na włoskiem lotnisku Montecello, do tego na lotnisku wojskowym.

Drouillet nie miał przy sobie żadnych papierów, próbował się wykreśćić i uzyskać zezwolenie na naprawienie drobnego zreszta uszkodzenia i na dalszy start. Władze włoskie wiedziały jednak o ucieczce Drouilleta z Paryża i zezwolenia na start nie udzieliły mu, a samolot skonfiskowały.

Nie wiadomo dokładnie, co się dzieje z samym Drouilletem. Według jednej wersji zdołał on uciec z lotniska i ukrywa się, według innej został przez oficerów włoskich aresztowany.

Największą bodaj sensacją budzi pytanie gdzie przebywał Drouillet od soboty aż do wtorku. W samolocie jego znaleziono wielkie zapasy benzyny, których w Paryżu nie posiadał. Musiał więc wylądować na terytorjum któregoś z państw, które zaopatrzyło go w materiały pędne na dalszy lot.

Paryż, 29. 4. (PAT.) Havaş donosi z Rzymu: Tajemnica otaczająca pobyt lotnika Drouillet we Włoszech dotychczas nie została wyjaśniona. Oficjalnie nie zaprzeczają pogłoskom o wylądowaniu jego w północnych Włoszech. Prasa jednakże na ten temat zachowuje milczenie.

Dopiero wczoraj wieczorem dowiedziano się, iż doradca lotniczy cesarza abisyńskiego jest rzekomo w Rzymie. Chociaż władze oficjalnie nie potwierdzają tego faktu, nie ulega on wątpliwości. Samolot spowodowany defektu motoru musiał wylądować w pobliżu Rzymu na lotnisku wojskowym, wobec tego iż po nielegalnym odlocie lotnika francuskiego z Villa Coublay został wydany rozkaz aresztowania go powstaje zagadnienie co do legalności pobytu jego we Włoszech.

Przypuszczenie, iż Drouillet przybył do Włoch w poufnej misji ze strony Abisynji, wydaje się zupełnie bezpodstawne. Gdyby tak było rzeczywiście, trudno przypuścić, by Drouillet swem postępowaniem starał się zwrócić na siebie uwagę całego świata.

## Powściągliwe komunikaty włoskie z frontu abisyńskiego

Rzym, 29. 4. (PAT) Marszałek Badoglio donosi:

Włoskie kolumny zmotoryzowane, posuwające się wzdłuż drogi z Dessje do Addis Abeby, zajęły wczoraj Maeduf. Jedna z włoskich kolumn przekroczyła rzekę Mofar.

Na froncie somalijskim na całej linii rozwija się ożywiona działalność partii. Oddziały libijskie rozbiły i rozproszyły w dolinie Sulul grupy nieprzy-

jaciela.

Do włoskich władz wojskowych zgłosili się Ugar Mohamed Omar, przywódca plemienia Ogaden Malingur, oraz szefowie i notable plemienia somalijsów Neiten, wyrażając uległość i proponując współdziałanie swych wojowników w toczących się operacjach.

Lotnictwo było bardzo czynne, pomimo niesprzyjających warunków atmosferycznych.

## Zajęcie Addis Abeby nie przesądzi wyniku wojny

Londyn, 29. 4. (PAT) Gubernator Banku Etyopskiego, przebywający obecnie w Londynie i prowadzący rokowania o pożyczkę 500 tysięcy funtów dla Abisynji, oświadczył:

Ostatnie wydarzenia w Abisynji są dosyć niepokojące, ale nie należy przesądzać ich znaczenia. Nie należy przypuszczać, iż opór Abisyńczyków ustanie, jeżeli Włochi zawładną Addis Abebą. Siedziba rządu byłaby oczywiście prze-

niesiona w głąb kraju, trudność komunikowania się z całym światem zewnętrzny oczywiście wzrosłaby znacznie, ale o ile chodzi o przeciwstawienie się napastnikowi, opór będzie trwał do chwili, dopóki chociażby najsłabsze siły pozostaną do dyspozycji cesarza.

Droga do Sudanu jest otwarta, umożliwiając import broni i materiału wojennego.



## Nasza wymiana handlowa zmienia swą strukturę

Bilans obrotów handlowych z obcymi krajami to jakby CZUŁY BAROMETR, notujący stopień żywotności gospodarczej każdego państwa. Odchylenie wskazówek w tę czy inną stronę, powiększanie się czy zmniejszanie tych czy innych pozycji daje podstawy do snuca wniosków. Zrozumiałe więc jest to znaczne zainteresowanie, jakie w społeczeństwach, dość już gospodarczo wyrobionych, budzą ogłoszane przez powołane urzędy w regularnych okresach wyniki wymiany towarowej z zagranicą.

Czy zainteresowanie to istnieje i u nas? Czy społeczeństwo nasze również dostrzega zjawiska gospodarcze i potrafi oceniać je właściwie, jak się to dzieje w uświadomionych pod tym względem od całych wieków społeczeństwach krajów zachodnich? Chyba tak! Dowodem, że zagadnienia gospodarcze znajdują dziś coraz silniejszy oddźwięk w naszym społeczeństwie, był niezwykle liczny udział przedstawicieli prasy stołecznej w konferencji, jaką dla omówienia rozwoju naszych obrotów handlowych w 1-szym kwartale r. b. zwołał p. minister Górecki. Jakże? Zdarza się przecież, że czytelnicy pism w wypadkach, kiedy opóźni się ogłoszenie bilansu handlowego informują się nieraz w redakcjach telefonicznie dla czego tak się stało i czy wynik jest już znany.

Zainteresowanie nasze dotyczy wprawdzie przede wszystkim t. zw. salda. Czy, aby nie przywieźliśmy więcej, niż wywieźliśmy. Ten szczegół zazwyczaj obchodzi nas głównie, ale — jak to wyjaśnił podczas konferencji minister Górecki — w naszych warunkach jest to właściwie moment bez większego znaczenia. **Dodatnie czy ujemne saldo?** Od wielu lat mamy wprawdzie saldo dodatnie. Wywóz nasz góruje nad przywozem. Może jednak zdarzyć się kiedykolwiek, że import jednego czy całego szeregu surowców wzrośnie tak bardzo, że nie zdołamy tego wyrównać wywozem. W takim wypadku saldo musiałoby być ujemne. Czy będzie to jednak dowodzić, że interesy nasze uległy pogorszeniu? Bynajmniej. Szczegółowa analiza bilansowego BAROMETRU wykaże bowiem w takim wypadku jedynie znaczne ożywienie działalności tych gałęzi przemysłu, które wykazały tak znaczne zwiększenie zapotrzebowania surowców zagranicznych, a chwilowe „straty” pokryje nam czasami z nadwyżką wzmógłony wywóz.

To tylko przypuszczenie. To tylko możliwość. To tylko stwierdzenie, że **nie należy przejmować się jedynie samą cyfrą salda i, że trzeba zainteresować się również szczegółami.** Ze trzeba poznać bliżej strukturę naszej wymiany towarowej zagranicą i jej kierunki. A już nawet powierzchowne zapoznanie się z wynikami pierwszego kwartału dowodzi, że jedno i drugie uległy gruntownym przemianom i, że te przemiany nastąpiły na naszą korzyść.

**HANDLUJEMY Z ZAGRANICĄ CORAZ LEPIEJ, CORAZ RACJONALNIEJ.** Rozbudowaliśmy znacznym wysiłkiem wywóz artykułów gotowych, zawierających w sobie poważną ilość pracy ludzkiej. Na 9 proc. wzrost naszego wywozu złożyły się przede wszystkim **artykuły hodowlane**, a więc bardziej uszlachetnione, niż roślinne. Znaczny wzrost wykazał **wywóz przetworów mięsnych, szynki w puszkach i smalcu**, które zdobyły sobie wstępnym bojem rynki zagraniczne. Bardzo dobre wyniki dał **wywóz wyrobów drzewnych i wreszcie tkanin**, gdy przedtem wywoziliśmy więcej drzewa i więcej przędzy surowej. A w dziale wywozu roślinnego zaznaczył się **znowu wzrost wywozu mąki i siodła, przy zmniejszeniu wywozu surowego zboża**, co przecież trzeba także uznać za zjawisko dodatnie i zwszechmiar pożądane.

W porównaniu z pierwszym kwartałem r. ub. przywóz nasz w pierwszym kwartale r. b. zwiększył się o 19 proc., a **zwykła ta dowiodła niezbitnie ożywienia działalności naszego przemysłu**, bo wywołała ją wzmógłony import surowców, których udział w ogólnym przywozie w porównywanych okresach wzrósł z 50

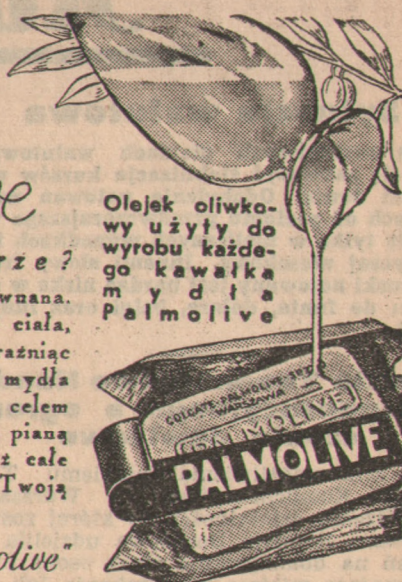


## Placowego OLEJEK OLIWKOWY w mydle Palmolive

daje urok i młodość Twojej cerze?

Wartość kosmetyczna oleju oliwkowego jest niezrównana. Albowiem olejek oliwkowy „topnieje” przy temperaturze ciała, przenika przez pory, i oczyszcza je dokładnie, nie drażniąc skóry. 20.000 specjalistów kosmetyki zaleca używanie mydła Palmolive, które wyrabiane jest na oleju oliwkowym, celem zdobycia świeżej, młodzieńczej cery. Masuj więc obficie pianą mydła Palmolive nie tylko twarz i szyję, lecz również całe ciało, o którego piękno niemniej należy dbać. Nagrodą Twoją będzie zdobycie urody, czaru i młodości.

Caty świat podziwia tę „dziewczęcą cerę Palmolive”



Olejek oliwkowy użyty do wyrobu każdego kawałka mydła Palmolive

# Pierwsze wyniki Targów Poznańskich

## Największe i najpoważniejsze Targi jakie Polska kiedykolwiek widziała

Zwykle pomiędzy **zapowiedzią propagandową a rzeczywistością** zachodzi dosyć znaczna różnica, która czyni, że zapowiedzi dot. pracy czy innej imprezy, są traktowane z mniejszą lub większą pobłażliwością, jako z przesadnym optymizmem dyskontujące przyszłe zdarzenia.

Należy przyznać, że **Targi Poznańskie tej regule nie odpowiadają.** Odwrotnie, rzeczywistość przekracza znacznie to, co w rzeczowej formie dostało się na łamy prasy. Są to istotnie **NAJWIĘKSZE TARGI JAKIE SIĘ KIEDYKOLWIEK ODBYŁY i nie tylko największe, lecz też i najważniejsze zarówno pod względem poziomu i estetyki.** Liczba, bo przeszło 140 osób licząca delegacja niemiecka, która przybyła na otwarcie Targów z kilkunastu ośrodków Niemiec, nie mogła wyjść z podziwu zarówno nad technicznymi formami wystawiennictwa polskiego jak i nad poziomem,

osiągnięciem przez rdzennie polską produkcję.

Jako ogólna uwaga wysuwa się na plan pierwszy fakt, iż są to **ogólno - krajowe Targi**, z poważnym udziałem wszystkich ośrodków przemysłu i rzemiosła całej Polski. Zaledwie 16 proc. wystawców, to **wytwórnie wielkopolskie.** W tym charakterze reprezentacji całej Polski leży zdrowy objaw koncentracji targowej, który z uznaniem należy podkreślić, albowiem leży on po linii życzeń zorganizowanych czynników gospodarczych.

Następnie procentowo duży udział Polski, znacznie większy niż w latach ubiegłych, dowodzi niezbitnie, że **inicjatywa przemysłowa w Polsce budzi się**, przejawia ożywioną działalność wytwórczą i tysiącami nowych artykułów pobudza drzemające zasoby konsumpcji.

## Gorączkowy ruch — znaczne obroty

W poszczególnych działach targowych **wre ruch gorączkowy.** Sprzedano już kilkadziesiąt samochodów, ogromne partie rowerów. Akcesoria, części rowerowe i rozmaite inne przynależności tego działu cieszą się niebywałym dotychczas popytem. W pierwszym zaraz dniu otwarcia Targów sprzedano definitywnie na trzech tylko z pośród 38 stoisk — **23 samochody**, podczas gdy na pozostałych również sprzedano szereg maszyn. Był to sukces, aczkolwiek oczekiwany, który jednakże przeszedł

wszystko, czego się można było spodziewać w tak ciężkim jeszcze okresie.

Wielkim zainteresowaniem cieszą się **maszyny do pisania**, szczególnie lżejsze maszyny, oraz rozmaitego rodzaju maszyny do liczenia, maszyny do księgowania itd. Obroty w tym dziale wynosiły przeszło 200.000 złotych w pierwszych paru dniach.

W dziale **materiałów budowlanych** panował duży ruch, przyczem największym zainteresowaniem cieszyły się rozmaite wyroby ceramiki wewnętrznej, płyt podłogo-

wych, rozmaitych kafli i płytek do ścian. W dziale metalowym zarówno maszyny młyńskie, pompy, narzędzia jak i okucia budowlane cieszyły się największym obrotem. Poczyniono kilka bardzo ważnych transakcyj, m. in. eksportowe transakcje do Portugalii oraz Południowej Ameryki.

W dziale **elektrotechniki** zwracał uwagę ruch w sekcji porcelany elektrotechnicznej, głośników krajowego wyrobu, megafonów oraz armatury. Niektóre firmy zaraz w pierwszym dniu zawarły transakcje po kilkadziesiąt tysięcy złotych.

W dziale **ceramiki i szkła** zauważono ożywione obroty, przyczem w odróżnieniu od lat ubiegłych więcej uwagi zwracano na średnie i lżejsze gatunki, aczkolwiek transakcje były względnie skromne. W dziale **tekstylnym** zainteresowaniem cieszyły się dywany, bielizna damska oraz bielskie wyroby wysokogatunkowe. Zainteresowanie szereg zapytań z zagranicy, m. in. przedstawicieli holenderskich, eksportujących do Chin, Półwyspu Malajskiego i Siamu.

**POKAZ RZEMIOSŁA JEST W TYM ROKU WYBITNIE UDANY.** Różnorodność, jednolity poziom ekspozycji i planowe rozmieszczenie stwarzają **imponującą całość.** Możliwość oferowania większych partij wyrównanego towaru przez spółdzielczą sprzedaż rzemieślniczą, handlowych centrali, umożliwia poważny zbył. Otrzymało zapytania z Anglii, (hamburskich eksporterów, Ameryki Północnej i Antwerpii na kolonialne rynki i do zachodniej Europy. Również Niemcy interesowali się wybitnie niektórymi wyrobami.

W dziale **przemysłu ludowego** wyprzedano niektóre zapasy, posiadane na składach już w ciągu niedzieli, przyjmując duże zamówienia, które w kilku wypadkach wypełniły całoroczny program pracy. Jest to sukces, który niewątpliwie stworzy zatrudnienie dodatkowych warsztatów.

W dziale **mebli** wybitnie daje się odczuwać konkurencja między rzemieślnikiem a fabryką, szczególnie, że rzemiosło przystosowało się pod względem wzorów, a czasami i prześcignęło meble fabryczne. To też fabryki mebli starają się o jaknajwiększe zróżniczkowanie produkcji. Dział mebli był przedmiotem ogólnego zaciekawienia. Sprzedano w pierwszych dwóch dniach kilkadziesiąt pokoi, co równa się obrotom kilkaset tysięcy złotych.

W dziale **dywanów** obroty wydają się być trochę mniejsze, jednakże zapytania są liczne. M. in. otrzymano zapytania eksportowe na wywóz do Szwecji i Norwegii. W dziale spożywczym i chemicznym wielkim zainteresowaniem cieszyły się soki owocowe. Poczyniono bardzo poważne transakcje, m. in. na eksport do Ameryki Północnej. Znaczne ożywienie panowało również w dziale chałupnictwa, przyczem podziwiano niesłychanie niskie ceny przy ofertach hurtowych. Sprzedaż w tej dziedzinie wynosiła w pierwszych 3 dniach Targów blisko 400.000 złotych.

W dziale **wynalazków** fabrykanci zainteresowali się kilkunastu wynalazkami, z których parę jeszcze nieopatentowanych, korzystających z ochrony celnej, jeszcze

KOŁNIERZYK **GeŻet** to symbol 21079  
Z CZERWONĄ NITKĄ gentlemana

proc. do 55 proc. **Wzrost przywozu dotyczył wyłącznie wełny surowej i bawelny**, których potrzebuje nasz przemysł przędzalniczy, rud żelaznych i miedzi, których potrzebują nasze huty, no i wreszcie maszyn, bo nie wszystkie przecież produkujemy w kraju.

Tyle o strukturze naszych obrotów towarowych i jej zmianach, a teraz nieco o kierunkach. Dokąd wywozimy dziś nasze towary i, co może będzie jeszcze donioślejsze — **którędy.** Lądem czy morzem?

Jeżeli więc chodzi o kierunki naszych obrotów handlowych, to **wybitnie ożywiły się stosunki z W. Brytanią, Belgią, Holandją, Czechosłowacją, Austrią, Szwecją i Finlandją.** Dziś te kraje są najlepszymi odbiorcami naszych artykułów, z drugiej strony zaś towary tych krajów znajdują coraz lepszy zbył na naszych rynkach. **Ożywiają się też wydatnie nasze obroty z Francją, a i z Niemcami rozbudowujemy stosunki handlowe w sposób zupełnie pomyślny.**

A w sprawie dróg wystarczy powiedzieć, że nastąpiło tu wprost **ZASADNICZE PRZESUNIĘCIE.** W latach ubiegłych zaledwie 25 proc. naszego eksportu przechodziło przez porty Gdyni czy Gdańska. Na fakt ten zwrócił uwagę w swoim czasie minister Rajchman

w wywiadzie, w którym wskazywał na **ŻEGLUGĘ MORSKĄ**, jako na zaniedbany dotąd przez nasze sfery gospodarcze teren pracy. W tym kierunku nastąpiła zmiana. **Wywóz nasz drogą morską w pierwszym kwartale r. b. dał poważny, bo aż 62 proc. wzrost w porównaniu z podobnym okresem r. ub.**

Oto pobieżna charakterystyka **preobrażeń w naszej wymianie towarowej z zagranicą.**

Na zakończenie jednak trzeba by poruszyć jeszcze jedną sprawę. Czy ostatnie posunięcie, wprowadzające ograniczenia dewizowe nie spowoduje nowych przeobrażeń? Chyba nie. Przecież podobne, albo nawet znacznie ostrzejsze restrykcje oddawna już istnieją w szeregu państw, z którymi utrzymujemy stosunki handlowe. Na ten moment również zwrócił uwagę **p. minister Górecki**, podkreślając, że na skutek istniejących zagranicą obostrzeń dewizowych, **reglamentacji podlega 80 proc. naszego przywozu i przeszło 60 proc. wywozu.** Nic zatem nowego. **Pomimo powołania do życia centrali dewiz, NASZA WYMIANA TOWAROWA Z ZAGRANICĄ NIE NAPOTKA NAPEWNO NA ŻADNE SPECJALNE TRUDNOŚCI.**

J. T.

(Ciąg dalszy na stronie 4-tej).



# Na froncie gospodarczym

## Sytuacja walutowa

Na wczorajszych giełdach walutowych daje się zauważyć stabilizacja kursów większości dewiz. Odchylenia notowań wczorajszych od poziomu przedwczorajszego wystąpiły tylko w nielicznych wypadkach i są zazwyczaj ułamkowe. Innymi słowy frank francuski notowany jest bardzo nisko w stosunku do funta, dolara, belgi oraz innych walut.

## Polskie Towarzystwo Handlu Kompensacyjnego a ograniczenia dewizowe

W celu umożliwienia Polakom T-wu Handlu Kompensacyjnego w Warszawie prowadzenia działalności, do której zostało powołane, Komisja Dewizowa udzieliła zezwoleń na dokonywanie przez osoby i firmy, mające miejsce zamieszkania lub siedzibę w Polsce, wpłat do T-wa i na jego rachunek w bankach dewizowych na rzecz osób i firm, mających miejsce zamieszkania lub siedzibę zagranicą.

## Zniesienie taryfy bojowej P. K. P. w konkurencji z samochodami

Jak podaje tygodnik „Polska Gospodarcza” (zeszyt 17 z dn. 25. IV. 36 r.) z dniem 1 maja zostanie zniesiona taryfa wyjątkowa, której zadaniem było zwalczanie konkurencji samochodowej w relacjach, specjalnie pod tym względem dla kolei zagrożonych.

(Ciąg dalszy ze strony 3-ciej).

szły wystawcom na Targach Poznańskich.

Wśród specjalna Komisja Związku Fabrykantów, przy pomocy 24 eksporterów, bada na podstawie specjalnego regulaminu wszystkie wynalazki celem premjowania tych, które się najbardziej do fabrykacji nadają, stwarzając podstawy dla większych rozmiarów produkcji.

## Optymistyczny nastrój

Ogólny nastrój na Targach jest wyraźnie optymistyczny. Wszystkich dziwi ogrom Targów i niezwykle wysoki poziom ekspozycji.

Na stoiskach państw zagranicznych podziwiano celowy i piękny pokaz przemysłu niemieckiego, gdzie na specjalne wyróżnienie zasługują instrumenty precyzyjne, ceramika i drukarstwo. W dziale Szwecji podziwiano obrabiarki i inne maszyny. W dziale Czechosłowacji wielkim zainteresowaniem cieszyły się drobne maszyny elektryczne, szkło i ceramika. W dziale Jugosławii zaciekawienie wywoływały specyficzne artykuły spożywcze, po raz pierwszy pokazywane w Polsce. Obok w pięknych stoiskach turystyki w zachwytnie wprowadziła panorama 2 metrowej wysokości najpiękniejszych punktów turystycznych Dalmacji. Na ogromnym stoisku Węgier interesowano się nasionami, eksportowym materiałem elektrotechnicznym oraz pasztetami. Pierwsze transakcje we wszystkich tych działach nie dały długo na siebie czekać. Mówi się o bardzo wycożonych sumach. W najbliższym czasie transakcje te będą skonkretyzowane, po uzgodnieniu ceny przerachunkowej obcych walut, co w koncepcji stanowi niezmiernie ważny czynnik.

Tłumy zwiedzających oprowadzali specjaliści przewodnicy po stoisku motoryzacji oraz ciekawym stoisku ochrony pracy, w którym kilkanaście firm polskich pokazuje dorobek krajowej produkcji w tej dziedzinie. Znaczący postęp tego działu polskiej produkcji dowodzi, iż akcja energicznie w tym kierunku prowadzona, od niewielu lat zaczyna wydawać owoce.

W pierwszym dniu Targów Poznańskich odwiedziło je 23.000 osób, w następnych dniach liczba ta nieco się zmniejszyła, jednakże należy zauważyć, że zarówno liczba zwiedzających, jak też i powaga kupiectwa przedstawicieli firm krajowych i obcych znacznie wzrosła w stosunku do ubiegłych lat. Istotnie przeto prawdą jest, iż są to największe Targi, jakie się w Polsce kiedykolwiek odbyły i jest obowiązkiem moralnym każdego, kto chce mieć jasny obraz postępu polskiej i obcej wytwórczości, by korzystając z możliwości taniego przejazdu, Targi tegoroczne odwiedzić. Należy mieć na uwadze, że Targi kończą się w niedzielę, dnia 3 maja, a niżeli kolejowe osiada się w kasach biletowych Kolei i w biurach podróży, gdzie bezpłatnie wydają kartę uczestnictwa, upoważniającą do 75 proc. zniżki w drodze powrotnej we wszystkich klasach i na wszystkie pociągi.

# Przemysł grudziądzki na Targach Poznańskich

Tegoroczne Międzynarodowe Targi Poznańskie nazwać można jubileuszowymi, gdyż są one 15-te z rzędu. Jakby dla podkreślenia tego bądź co bądź ważnego faktu, bo udowadniającego wysoką pożyteczność dla całego kraju i zagranicy, odznaczają się one wzmocnionym udziałem wystawców, oraz już w pierwszych dniach daleko wyższą frekwencją zwiedzających.

Przedewszystkiem bogato wystawiła zagranica swe ekspozyty, a przedewszystkiem Niemcy. Porównując tę ruchliwą wytwórczość międzynarodową, z dumą podkreślić możemy fakt, że Polska nie ustępuje dziś w niczym zagranicy i

niezależnie się coraz więcej od wytworów obcych.

Z Grudziądzkiego Przemysłu wielkie zainteresowanie wzbudziły ekspozyty firmy Herzfeld i Viktorius, oraz Fabryki Maszyn Rolniczych Unja — Ventzki.

Fa. Herzfeld i Viktorius wystawia w hali przemysłowej rozmaitych rozmia-  
rów kuchnie gazowe i węglowe, garnki, patelnie, bratniane.

Pieca stalopalne, emaljowane wanny do kąpiele, zlewy, zmywaki, umywalnie. Przybory rzeźnicze jak konsole, drążki, szyny, haki, dzieże, kotły w prima emalji, przystosowane do wymogów władz sanitarnych, rozmaite żelaz-

ka do prasowania, chromowane okucia piecowe z wysokim stalowym pokryciem, absolutną odpornością na okydowanie i nieograniczoną trwałością. Wszystkie te ekspozyty odznaczają się bardzo estetycznym wyglądem.

W dalszym ciągu wzbudzą podziw i wielkie zainteresowanie wystawione wodociągi domowe, rozmaite pompy i automaty „Sihi” z motorami.

Pompy „Sihi” wykazują, demonstrowane na miejscu, niedoścignioną zdolność ssania, ssą bez przeszkód wodę z powietrzem, nawet po przez wzniesienia o wysokości do 9 metrów. To też stoisko firmy Herzfeld i Viktorius obłożone jest stale interesantami.

Firma Unja, fabryka Maszyn Rolniczych w Grudziądzu zajęła obszerne miejsce na wolnej przestrzeni między halami targowymi i wystawia najnowszą konstrukcję Siewniki „Gryf” do zbóż i buraków, patentowany wahadłowy system siewny, gwarantujący równomierność wysiewu z zadziwiająco prostotą konstrukcji.

Wialnie „Zorza” jednoczące w sobie zalety najlepszych systemów wialni, działających jako wialnie i młynki, sortujące ziarno na trzy gatunki.

Parniki „Zar” zbudowane z wyjątkową prostotą, z dnem falistym, osadnikiem ulepszonym dają niezrównaną oszczędność paliwa.

Młócznie szerokomiotne, całostalowe z wzmocnionym klepiskiem, które zapewniają czysty omiot i najdłuższą żywotność maszyny.

Sieczkarnie toporowe, budowy — jak wyparia na całym Zachodzie sieczkarnie innych typów.

Dalej pługi, kultywatory, — wszystkie nowości 1936 roku.

Od samego otwarcia Targów Poznańskich stoisko firmy „Unja” ściągają tysiące zainteresowanych rolników, a liczne zamówienia świadczą o wielkim zaufaniu, jakim „Unja” się cieszy wśród całego Rolnictwa polskiego.

## Kontrola dewizowa

### Zakazy bezwzględne

Zakaz bezwzględny przewidziany jest w dekreście Prezydenta Rzplitej o kontroli obrotu pieniężnego z zagranicą w dwóch wypadkach:

1) zakaz handlu zagranicznymi środkami płatniczymi, tj. nie mającymi w kraju obiegów ustawowego, monetami, banknotami oraz wszelkimi znakami pieniężnymi papierowymi, weksłami, czekami, asygnatami kasowymi, akredytywami, poleceniami wypłaty i przekazami opiewającymi na obcą walutę i płatności zagranicą. Transak-

cje kupna i sprzedaży temi wartościami wolno dokonywać tylko z Bankiem Polskim i z bankami dewizowymi.

2) Zakaz ogłaszania kursów krajowych lub zagranicznych, określających stosunek złotego do walut zagranicznych lub do złota (art. 14), co nie dotyczy jednak kursów notowanych w cedułe urzędowej giełdy warszawskiej lub ogłaszanych przez Bank Polski, który ogłasza ma w „Monitorze” kursy nienotowane przez giełdę.

## Upoważnienie dla banków dewizowych

Na podstawie par. 6 rozporządzenia wykonawczego do dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej o obrocie pieniężnym z zagranicą, Komisja Dewizowa udzieliła bankom dewizowym zezwoleń na przekazywanie zagranicę krajowych i zagranicznych środków płatniczych, na następujące cele:

1) zapłatę zobowiązań zagranicznych, płaconych i transportów sprowadzonych z zagranicy;

2) pokrycie kosztów ekspedycji, ubezpieczeń i transportów sprowadzonych z zagranicy towarów i cła, uiszczanego w walucie zagranicznej. Na wyżej wymienione ce-

le bankom dewizowym wolno wykonywać zlecenia do wysokości równoważności 1000 zł w ciągu jednego dnia na zlecenie jednej i tej samej osoby fizycznej lub prawnej.

W każdym jednak takim wypadku bank dewizowy musi się upewnić, czy całkowite zobowiązanie zagraniczne klienta nie przekracza 1000 zł.

Sprzedaż zagranicznych środków płatniczych oraz przekazywanie pieniędzy zagranicę na kwoty wyższe od podanej, lub na cele inne, niż podane wyżej, wymaga zezwolenia Komisji Dewizowej.

## Przekazywanie pieniędzy zagranicę

### na utrzymanie osób w sanatoriach oraz bawiących na studiach

W związku z wydaniami ostatnimi zarządzeniami, na przekazywanie pieniędzy zagranicę na utrzymanie osób, znajdujących się tam na studiach, na kuracji i t. p., wymagane jest zezwolenie Komisji Dewizowej. Podania składane w tych sprawach do Komisji Dewizowej za pośrednictwem banków dewizowych, muszą zawierać cel i termin

pobytu, oraz okres, na jaki jest przeznaczona przekazywana suma. Koszty pobytu w sanatoriach, opłaty czesnego i t. p. muszą być udowodnione rachunkami. Jako dowody uzasadniające zapotrzebowanie mogą służyć poświadczenia konsulatów polskich, stwierdzające fakt oraz czas trwania pobytu zagranicą.

## Herbaty Kozakowskiego — rozkosz smaków!

## Giełda pieniężna

Drugi dzień obowiązywania przepisów kontrolujących handel dewizami zagranicznymi i złotem uwytklił jeszcze wyraźniej niż dzień wczorajszy pozytywne i bardzo przychylne ustosunkowanie się sfer giełdowych do nowego regime'u dewizowego. Giełda zareagowała na wprowadzenie tych nowych przepisów dużym zainteresowaniem się papierami procentowymi i walorami dywidendowymi. Zapotrzebowanie tych walorów, a zwłaszcza państwowych papierów dolarowych było tak duże, że przewyższyło możliwości nabycia, gdyż jednocześnie ujawnił się brak zaofiarowania. Papiery procentowe jak również i akcje podniosły dość mocno w stosunku do wczorajszych notowań swe kursy. Bardzo mocna tendencja dla tych walorów przy dużym popycie i malej sprzedaży utrzymała się przez cały czas zebrania giełdowego. Obok państwowych papierów dolarowych zwykowały także państwowe pożyczki złote oraz złote listy zastawne Towarzystw Kredytowych. Z akcyj największą zwykłą kursów wykazał Bank Polski i Cukier.

Tendencja skierowania lokat wolnych kapitałów w walorach procentowych i dywidendowych, która ujawniła się już w poniedziałek, stała się dziś zupełnie wyraźna. Zaufanie, jakim publiczność i kulisza giełdowa obdarzały polskie pożyczki państwowe, a również i prywatne papiery lokacyjne obecnie jeszcze bardziej wzrosło. Oczywiście na tendencji tej zyskali ci z publiczności, którzy zaufaniem tem obdarzali te papiery już poprzednio i posiadali odpowiednie obligacje.

Natomiast lokujący swą wolną gotówkę w banknotach obcych i w złocie obecnie wobec ograniczenia wolnych obrotów niemi tracą podwójnie: przedewszystkiem nie zarabiają na obecnej zwwyżce, jak posiadacze

państwowych papierów procentowych, a po drugie przy wycofywaniu kapitałów uwiecznionych w złocie bądź w obcych walutach tracą na kursie. Z tego też względu wielu spośród członków czarnej giełdy usiłuje jaknajwyżej pozyskać się monet złotych, bądź banknotów zagranicznych, ofiarując w obrotach prywatnych materiał ten po kursach daleko już niższych od poziomu z ubiegłego piątku.

Na wczorajszym zebraniu giełdy dewizowej zawierano już były transakcje dewizami wobec udzielenia uprawnień niektórym bankom. Banki dewizowe zawierały transakcje, które pokryły w całości Bank Polski. Obroty dewizami były naogół male.

## Giełdy

### NOTOWANIA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

z dnia 29 kwietnia 1936 r.

#### Banknoty

Belgi 90,06—89,83; dolary St. Zjedn. 5,32—5,29; dolary kanadyjskie 5,29—5,25; franki francuskie 35,08—34,92; franki szwajcarskie 173,57—172,73; funty angielskie 26,32—26,15; guldeny gdańskie 100—99,55; korony czeskie 19,25—18,25; korony duńskie 117,49—116,55; korony szwedzkie 135,73—134,75; korony norweskie 132,23—131,25; floreny holenderskie 361,57—359,85; liry włoskie 34—32; marki niemieckie 143—140; marki fińskie 11,30—11,10; pesety hiszpańskie 64,50—63,50.

#### Dewizy

Belgia 89,88, 90,06, 89,70; Berlin 213,45, 213,98, 212,92; Gdańsk 100,00, 99,80; Holandia 360,85, 361,57, 360,13; Kopenhaga 117,49, 116,19; Londyn 26,25, 26,32, 26,18; Nowy Jork 5,317, 5,331, 5,327, 5,303; Nowy Jork Kabeł 5,317, 5,331, 5,303; Oslo 132,23, 131,57; Paryż 35,01, 35,08, 34,94; Praga 21,95, 21,99, 21,91; Sztokholm 135,40, 135,73, 135,07; Szwajcaria 173,23, 173,57, 172,89; Włochy 42,50, 42,00; Helsingfors 11,89, 11,58; Hiszpanja 72,70, 72,40; Montreal 5,254 do 5,264.

#### Akcje

Bank Polski 98,00; Cukier 27,50—28,00—27,00; Wę-

giel 13,00—12,50; Lillpop 10,00; Ostrowiec 27,00—26,75 Starachowice 31,00.  
Tendencja: mocna.

#### Papiery wartościowe

3 proc. premj. Inwest. I em. 70,00—69,50, II em. 68,75—69,00; 5 proc. konwersyjna 55,75—56,00; 5 proc. kolejowa 55,50; 6 proc. dolarowa 79,75; 5 proc. dolarowa 51,50—51,00; 7 proc. stabilizacyjna 68,50—69,25 (ost. drobne), 72,00 (setki); 4 i pół proc. Pozn. Ziemi. Kred. serja I 40,00—40,25—40,00; 7 procent. przem. pol. 81,50—82,00; 8 proc. przem. polsk. 94,50. 4 i pół proc. ziemskie serja V 44,50—45,75—45,50; 5 proc. Warszawy stare 55,50, nowe 55,00—55,75—55,25; 5 proc. Łodzi nowe 50,00; 5 proc. Radomia nowe 35,50; 6 proc. obl. Warszawy 51,00 51,9 em.  
Tendencja dla pożyczek i papierów: mocna.

#### POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA

z dnia 29 kwietnia 1936 r.

Cen transakcyjnych niemi. Ceny orientacyjne: owties 450—490grl. 15,25—15,50. owties stand. 14,75—15,00; makuch słonecznikowy 17—17,50; reszta bez zmiany. Ogólna usposobienie stała. Obroty: żyta 653, pszenicy 400, jęczmienia 95.

#### BYDGOSKA GIEŁDA ZBOŻOWO-TOWAROWA

z dnia 29 kwietnia 1936 r.

Zyto: 18—18,25; pszenica st. 22,25—22,50; jęczmień: jednolity 16—16,25; jęczmień zbiorowy 15,50—15,75; owties 15,00—15,50; mąka: żytnia: wyciagowa 0—30 procent wł. w. 23,75—24,25; gat. I 0—50 procent wł. w. 23,50—23,75; gat. I 0—85 proc. wł. w. 22,25—22,75; gat. II 60—65 proc. wł. w. 18,75—19,50; razowa 0—95 proc. wł. w. 18,50—19,25; poślednia ponad 85 proc. wł. w. 17,50—18,50. 60-proc. wyciagnie dla dostaw dla W. M. Gdańska 22,75—23,25; mąka pszena: gat. I wyciagowa 0—20 proc. wł. w. 35,25—37,25; gat. IA 0—45 proc. wł. w. 34,25—35,25; gat. IB 0—35 proc. wł. w. 33,50—34,50; gat. IC 0—60 proc. wł. w. 32,75—33,75; gat. ID 0—65 proc. wł. w. 31,75—32,75; gat. IIA 20—35 proc. wł. w. 29,75 do 30,75; gat. IIB 20—65 proc. wł. w. 29,25—30,25; gat. IIC 45—55 proc. wł. w. 28,25—29,25; gat. IID 45—65 proc. wł. w. 27,50—28,50; gat. IIE 55—60 proc. wł. w. 26,25—27,25; gat. IIF 55—65 proc. wł. w. 23,25 do 23,75; gat. IIG 60—65 proc. wł. w. 22,25—22,75; razowa 0—95 proc. wł. w. 25,25—25,75; otręby żytnie wmyślat stand. 13,50—13,75; otręby pszenne: miałkie stand. 12,50—13; średnie stand. 12,50—13; grube st. 13—13,50; otręby jęczmieńskie 12,25—12,35; rzepak zimowy bez worka 39—41; rzepak zimowy bez worka 36—38; mak niebieski 59—62; gorczyca 34—38; siemię lniane 41—43; peluska 24—26; wyka 26—27; seradela 24—28; groch; polny 21—23; Wiktorja 24—26; Folgera 19—21; lubin; niebieski 10,50—11; żółty 12—12,50; koniżyna żółta, odłuszczone 70—80; biała 85—105; czerwona surowa 110—120; czerwona czyszczona 140—150; szwedzka 170—185; ziemniaki jadalne: nadnotekowane 18—17; makuch: niemy 15—16,50; rzepakowy 14,75—15,25; słonecznikowy 43/44 17,25—18,25; kokosowy 14,50—15,50; wytkoki suszone 0—0,50; słoma żytnia prasowana 2,50—3; siano nadnotekowe luzem 6,75—7,25; śrut soja 21—22.  
Ogólna usposobienie: niedlednolita



# Ucieczka dokoła kuli ziemskiej

przed zemstą zdradzonego męża i przed... wyrokiem śmierci

(Korespondencja własna).

Paryż, w kwietniu

Kiedy biały, olbrzymi transatlantyk opuszczał Panamę, na wybrzeżu stały setki ludzi, rzucających w górę swoje „sombresa“ i wykrzykujących chórem jedno tylko zdanie: „Wracaj do nas, Blanchard!”

A z pokładu statku odpowiadał na okrzyki pożegnania zmęczonym ruchem dłoni biały jak gołąb starzec. Leżał na noszach, a obok niego stało dwóch panów o gęstych, czarnych włosach, po których we Francji każde dziecko pozna... tajnych agentów policji. Tak, Blanchard, a raczej Sarrazin, jak istotnie się nazywał, zamożny patrycjusz, duma salonów panamskich, powracał do Francji, gdyż czekał tam na niego... wyrok śmierci.

W tych dniach Sarrazin stanął przed paryskim sądem przysięgłych. Starzec o smagłych, prawie arystokratycznych rysach twarzy miał odpowiadać za zbrodnię, która została popełniona przed przeszło 18 laty. Wówczas to skazany został na karę śmierci zaocznie. I wiele lat minęło, zanim go dosięgnęła ręka sądów francuskich, a skazaniec objechał cały świat, zanim go sprowadzono znowu do Francji.

## Fantastyczna kariera życiowa

Spowiedź, jaką Sarrazin złożył przed sądem paryskim, romantycznością swoją bije najfantastyczniejsze powieści awanturnicze.

Już jako dziecko odznaczał się on **bystrością umysłu i inteligencją**, a dobra, stara „Nounou”, jego blisko stuletnia niania, obecnie po raz pierwszy w życiu odbyła podróż do Paryża, aby świadcząc na korzyść swego małego ulubieńca.

Był on dobrym dzieckiem, co jednak nie przeszkadzało, że już jako dziewięcioletni chłopczyk **uciekł z domu**. Z kilku rówieśnikami przewędrował całą Francję w poszukiwaniu marokańskiego pałacu, który ujrzał na barwnej okładce jakiejś awanturniczej powieści. Przyłapano ich dopiero w Marsylii i oddano stroskanym rodzicom. Małego Sarrazina oddano w naukę do okrutnego sklepikarza, który nie żałował różgi, aby wybić mu mrzonki z głowy.

Po kilku latach Sarrazin ucieka po raz drugi. Ma teraz już trzynaście lat i jest „doświadczonym” włóczęgą. Przemierza w swoich wędrówkach całą Francję, wszedł i wszedł, uczy się ślusarstwa, ciesielstwa, pracuje przez pewien czas w fabrykach perfum w Grasse, przyswajają sobie mimochodem także sztukę czytania i pisania. Mając lat 17, przybywa do Paryża. Jest to właśnie rok wielkiej wystawy światowej. Pieniądze

leżą na ulicy, trzeba tylko umieć je podnieść. Sarrazin umie. Pieniądz Ignie do niego. Otwiera dziesięć małych przedsiębiorstw równocześnie, kilka razy wędruje do więzienia, bogaci się wreszcie na podejrzanym manipulacjach przy wyścigach konnych.

W tym czasie żeni się dwukrotnie i rozwodzi znowu, wreszcie pewien fabrykant likierów łapie go na gorącym uczynku w sypialni swojej niewiernej żony. Wywiązuje się strzelanina. Sarrazin, obawiając się dalszej zemsty ze strony człowieka, któremu przyprawił rogi, ucieka.

W tym samym mniej więcej czasie popełniono morderstwo na Rue de Flan-

dres. Pomocnik rzeźnicki Rene Jean zamordował żonę swego chlebobawcy. Morderca zeznał przed sądem, że morderstwo popełnił przy współudziale... Sarrazina. Nagła ucieczka przemawiała za jego winą, i sąd wydał wyrok zaoczny, skazujący go na śmierć.

Sarrazin tymczasem ukrył się przed zemstą zazdrosnego i mściwego fabrykanta likierów w Kairze. Później udał się do Ameryki i założył w Gwatemali jako „monsieur Blanchard” fabrykę perfum. W krótkim czasie stał się zamożnym, poważanym człowiekiem.

Teraz jednak powinęła mu się noga. Chcąc przyjąć obywatelstwo Gwatemali podał swoje prawdziwe nazwisko. Urzę-

dy gwałtemalskie zasięgnęły informacji co do jego osoby w Paryżu i dowiedziały się, że ich niedoszły, zany obywatel jest poszukiwany przez władze francuskie za morderstwo.

Ale i Sarrazin teraz dopiero po raz pierwszy dowiaduje się, że jest **wmieszany w sprawę zabójstwa jakiegoś rzeźniczki, której wogóle nie znał i że w r. 1918 został skazany na śmierć**. Dowiaduje się, że lada dzień wypłynie wniosek władz francuskich o wydanie go w ich ręce. Sprzedaje więc fabrykę za kilka tysięcy dolarów i znowu ucieka.

W r. 1924 pojawia się w Panamie znowu jako „Blanchard”. Dzięki pracowitości, przedsiębiorczości i inteligencji wybija się po kilku latach i skupia w swoim ręku cały prawie handel trzciną cukrową. Otwierają się przed nim drzwi najarystokratyczniejszych salonów stolicy. Wszędzie stawiany jest za wzór pracowitości i uczciwości.

Wkrótce żeni się z ciemno-włosą piękną z najlepszego towarzystwa stolicy Panamy.

Z komitetu honorowego przed sąd przysięgłych

Wreszcie nadchodzi dzień, kiedy pręsi go na audjencję prezydent republiki Panamy, który chce poznać dzielnego człowieka. Przewidział dla niego zresztą **szczególnie zaszczytną misję**. Na styczeń 1936 r. zapowiedzieli swój przyjazd na Antyle wybitni francuscy mężowie stanu z okazji 300-lecia przynależności wysp do Francji. Przy tej sposobności marszałek Franchet d'Esperay pragnął złożyć wizytę także republice panamskiej. Otóż pan Blanchard miał być tym człowiekiem, który miał pełnić honory domu wobec dostojnego przedstawiciela republiki francuskiej.

Lecz niebawem okazało się, że we Francji nie nie wiedzą o żadnym panu Blanchard. Pytano się ze zdziwieniem, kżó to może być — ten dzielny, zasłużony obywatel francuski. Rozpoczęto badać jego personalja i niebawem stwierdzono, że jest to Sarrazin, **skazany na śmierć morderca**. Zamiast galowego fraka Blanchard musiał przywdziać strój więzienny i czekać, aż go przewiozą do Francji.

Zaden z rozlicznych przyjaciół Blancharda nie chciał uwierzyć, że jest on mordercą. I istotnie sąd paryski **uwolnił go od winy**, dając wiarę jego słowom, iż uciekał przed zemstą fabrykanta likierów, a nie przed ręką sprawiedliwości.

Pierwsze kroki po uniewinnieniu Sarrazin skierował na pocztę, gdzie nadał długi telegram do żony o swoim zwycięstwie nad nienawistnym fatum, które go ścigało przez tyle lat.

2126

## Dzielo polskich rak!

Samochody POLSKI FIAT budowane są w Państwowych Zakładach Inżynierji w Warszawie na podstawie licencji fabryki samochodów FIAT w Turynie, założonej w 1899 r. i będącej jedną z najstarszych i najpoważniejszych wytwórni samochodowych świata.

Wytwórnia samochodów POLSKI FIAT, znajdująca się w Warszawie przy ul. Terespolskiej 34-36, jest wyposażona we wszelkie najbardziej nowoczesne maszyny i narzędzia dla seryjnej produkcji samochodów. Surowce i półfabrykaty dla budowy samochodów POLSKI FIAT pochodzą z Polskich Hut i Odlewni, osprzęt i akcesoria wytwórni krajowych, które dzięki fabrykacji samochodów w Polsce, rozwinęły i udoskonaliły nowe działy produkcji i dają tem samem zatrudnienie licznym zastępom pracowników

Kto kupuje samochód POLSKI FIAT, nietylko nabywa za wydane pieniądze pełną wartość, gdyż ceny tych samochodów, doskonale przystosowanych technicznie do warunków miejscowych, odpowiadają przeciętnym cenom rynkowym w Europie — lecz przyczynia się również do rozbudowy własnego przemysłu samochodowego, którego istnienie i rozkwit jest oznaką kultury i dobrobytu społeczeństwa.

Wytwórnia położona w centrum Polski zapewnia sprawną i stałą obsługę oraz dostawę tanich części zamiennych.

# POLSKI FIAT

Stoisko na Targach Poznańskich.

## Tajemniczy filantrop w stolicy Danji rozdał anonimowo 125 tysięcy zł

Danja ma od kilku tygodni dość niezwykłą sensację.

Do towarzystwa walki z chorobą raka w Kopenhadze zgłosił się przed trzema tygodniami pewien starszy pan i położywszy przed członkiem prezydjum pakiet banknotów, zawierający 10.000 koron, oświadczył: „To na cele towarzystwa od nieznanego przyjaciela cierpiącej ludzkości”. Gdy zdumieni tym hojnym darem członkowie prezydjum poprosili by ofiarodawca wyjawiał swe nazwisko, starszy pan wyszedł pośpiesznie.

W kilka dni później ta sama scena powtórzyła się w towarzystwie przeciwgruźliczem.

Oba te wypadki były szeroko omawiane przez prasę kopenhaską. Tajemniczy ofiarodawca, bojąc się rozgłosu, zmienił swą taktkę. Odtąd nie zjawia się osobiście, lecz posyła różnym instytucjom dobroczynnym listy z banknotami. Jeden z dwrektor-

rów schroniska dla emerytów spotkał kiedyś na ulicy tajemniczego ofiarodawcę, którego widział w towarzystwie przeciwgruźliczem i od którego otrzymał przed niedawnym czasem przesłane listem 40.000 koron na rozbudowę schroniska. Na naleganie dyrektora nieznanomy zgodził się na uchylenie swego incognito i podał nazwisko **M. Danielsen Odense, ul. Pałacowa 29 w Kopenhadze**. Dyrektor posłał pod wskazany adres list z podziękowaniem w imieniu zarządu schroniska dla emerytów za tak hojny dar. List wrócił po dwu dniach. Pod wskazanym adresem nie było p. Odensa i, jak wykazały dochodzenia poczty, pan o takim nazwisku wogóle nie mieszka w Kopenhadze. Tymczasem tajemniczy filantrop nie zaniechał swej akcji. **Suma rozdanych przez niego pieniędzy na różne cele społeczne wynosi 95.000 koron, (około 125.000 zł.)**

## Ciekawy aparat ratunkowy



W Londynie demonstrowano ostatnio ciekawy aparat ratunkowy na wypadek pożaru. Jestto przyrząd bardzo prosty: niewielka kapsułka metalowa, zawierająca cienką lecz mocną linkę stalową, odwijająca się powoli za pomocą specjalnego mechanizmu

## Jedzenie jaj kurzych — hańbiącym nałogiem

ale... w Afryce zachodniej

Pisaliśmy o tem, że w Polsce zużyto w okresie świąt 200 milionów jaj. Nie wiemy jak się przedstawiała konsumpcja jaj w innych państwach. Wszędzie jednak w Europie głównym popytem cieszą się jaja świeże, możliwie „prosto od kury”.

Inaczej zupełnie zapatrują się na tę kwestję niektórzy szczepcy murzyńskie w Afryce. Dla murzynów Afryki zachodniej jedzenie jaj kurzych jak i mięsa od kury uważane jest za zły, hańbiący nałóg. Murzyni, mieszkający zachodniej Afryki, prędzej pogodziliby się z jedzeniem białego człowieka, niż z przeknięciem bodaj kęsa kurzego mięsa, lub kawałka kurzego jaja.

Przed kilku laty bawiła w tych stronach europejska ekspedycja naukowa. Biali przyjmowani byli z nadzwyczajnymi honorami przez kacyków plemion murzyńskich. Odważając się na doznana gościnność, Europejczycy zaprosili murzynów do swego obozu na ucztę. Podano jaja i kurze mięso. Murzyni, na widok ludzi jedzących mięso ptaka, powszechnie przez nich pogardzanego, dostali torsyj.



## STRESZCZENIE POZĄTKU POWIEŚCI.

Znany finansista Ryszard Trost został zamordowany w swojej willi. Jozio Stachowicz, reporter jednej z miejscowych gazet, stara się zdobyć rewelacyjny materiał w tej sprawie i w tym celu udaje się do znajomego kompozytora Horyńskiego, który obiecuje mu swą pomoc w tej sprawie.

Równocześnie sekretarka osobista zamordowanego Trosta, otrzymuje kwiaty od tajemniczego nieznajomego, który za zgodą gospodyni, odwiedza w czasie jej nieobecności odnający przez nią pokój. Nieznajomy przysłał jej list, dziękując Marcie za umożliwienie mu sporządzenia odcisków woskowych z kluczy willi Trosta.

Zaniepokojona Marta udaje się do swojego przyjaciela z lat dziecięcych, zajmującego stanowisko szefa biura wydawniczego.

Tomaszewski obiecuje jej swą pomoc. Wizyta Marty przerywa sekretarka Tomaszewskiego, która przynosi bilet wizytowy kompozytora Horyńskiego.

— Tak, jak tobie odpowiadałam.

— A czy przed tym panem Znatowiczem musisz się wyświadczać?

— Nie! Ależ co ty sobie wyobrażasz! Zresztą, jego wcale takie sprawy nie interesują. Chodzi mu o coś całkiem innego. Nie znasz go. Gdybyś wiedział, jaki on jest, miałbyś dla niego niewątpliwie dużo sympatii.

— Tak sądzisz? Mów dalej, Marto, jestem ciekaw, jaki też on jest.

— Zapoznam was! Jeśli masz ochotę, zjemy dziś we troje kolację.

— Dla pana Znatowicza mam zawsze czas, głowa do góry, moje dziecko! O jegomościu, który przysłał ci kwiaty i o głupim tym liście już zapomnieli, ta sprawa jest już zlikwidowana. Z tem, co się wydarzyło, nie masz nic a nic wspólnego.

— Niestety, nie mogę uznać tej sprawy za zakończoną. Pomyśl tylko, dzień w dzień przychodziły kwiaty, jeśli to naraz ustanie, pani Antonina, moja gospodyni, zacznie się wypytywać, co się stało, a ją niełatwo będzie uspokoić.

— To głupstwo! Postaram się, żeby kwiaty nadchodzili w dalszym ciągu.

— Nie potrafisz tego dokazać. Przecież ten jegomość sam je przynosił. Pani Antonina go zna!

— Ach, tak! Jakież on wyglądał? Byłbym o to zaraz zapytał, gdybym mógł przypuszczać, że odważył się tak dalece zdekonspirować.

— Chwileczkę, pozwól mi zebrać myśli. Stateczny, mówiła mi, nie pierwszej już młodości, w rogowych okularach, to wszystko, nic więcej o nim nie wiem.

— Już się to jakoś urządzi. To mi wystarczy. A teraz nie wracaj wprost do domu. Nie uspokoiłaś się jeszcze dostatecznie, żeby się poddawać przesłuchaniu. Idź do którejś z przyjaciółek. Wystarczy, jeśli po południu udzielisz policji tych paru skąpych wiadomości. Byłbym ci chętnie towarzyszył, ale jestem bardzo zajęty. Wieczorem, skoro tylko skończę pracę, zadzwonię do ciebie.

Marta odniosła wrażenie, że Andrzej pochłonięty jest jakimś zagadnieniem, i że zależy mu bardzo na czasie. Gdy ją przeprowadzał przez pierwszy pokój, ujrzała bardzo eleganckiego pana, który siedział na jednym z krzeseł, przeznaczonych dla interesantów, i czekał spokojnie. Sposób, w jaki wymienił ukłon z Andrzejem, pozwalał wnosić, że istnieje pomiędzy nimi pewna zażyłość.

Marta po raz pierwszy miała sposobność zobaczyć muzyka Jerzego Horyńskiego.

Rola, jaką wzięła na siebie Andrzej Tomaszewski,

jakiej pomocy, jakiej udzielał mu w tym zakresie muzyk, Jerzy Horyński, wszystko to nie było w zasadzie niczym niezwykłym. Niezwykłe było tylko to, że działalność tę, bardzo odpowiedzialną i obfitującą w sukcesy, udało się zachować w zupełnej tajemnicy. I to właśnie konspirowanie się różniło Tomaszewskiego od człowieka, który mu pomagał, od stosowanych zazwyczaj metod pracy śledczej.

Reklama, tania popularność, poczytywana często za sławę — oto cechy charakteryzujące ludzi naszych czasów. Gdy chodzi o aktora filmowego, czy o sportowca, wynalazcę, lub człowieka nauki — czynnościom ich towarzyszy chór wyjaśnień i podziwów. Nazwiska ich są na wszystkich ustach, a wywiady i opisy życia prywatnego oraz szczegółów tylko bardzo luźno związanych z właściwym przedmiotem podziwu przypominają bezustannie, że istnieje ktoś, co pragnie zwracać na siebie powszechną uwagę. Jest to kwestja mody, tak bardzo charakterystycznej dla współczesności. A przecież istnieją zawody, które nie znoszą tego rodzaju popularności; zrozumienie tej prawdy było niezaprzeczoną zasługą Andrzeja Tomaszewskiego.

Między innymi i to zrozumienie — przede wszystkim jednakże nadzwyczajny talent, któremu zawdzięczał swą osobliwą pozycję.

Był urzędnikiem służby śledczej, załatwiał na mocy zlecenia przełożonych sprawy, wchodzące w zakres tego resortu, był wciągnięty na listy służbowe i podlegał zasadniczo tym samym przepisom, co wszyscy inni funkcjonariusze. Ale przy tem wszystkim dzięki swym zdolnościom zdobył sobie stanowisko specjalne i w gruncie rzeczy niemal zupełnie samodzielne.

Wpadł na pewien pomysł i natrafił szczęśliwie na bardzo rozumnego przełożonego, który okazał gotowość do eksperymentu. Przecież i w bitwie główne zadanie może przypaść zamaskowanemu oddziałowi, który ruszy do ataku od strony zupełnie niespodziewanej. Pomysł jego polegał na tem, by w walce z przestępstwem wystąpić jako siła utajona.

Tomaszewski kierował biurem, które miało na celu stworzenie pewnych pozorów i z tej racji nosiło nazwę biura porad prawnych; jako człowiek prywatny mógł utrzymywać stosunki z ludźmi, którzy znając istotny stan rzeczy mogliby odnosić się do niego z daleko idącą nieufnością, mógł wciągać do pracy uzdolnione jednostki, wobec których występował jako właściciel biura detektywów. Nad rozwiązywaniem problemów kryminalnych pracował albo samodzielnie, albo wspólnie z innymi funkcjonariuszami służby śledczej. Zazwyczaj powierzano mu sprawy najtrudniejsze.

Osiągnięte sukcesy w pełni usprawiedliwiły tę koncepcję. Myśl sama w sobie nie była zresztą nowa: zapewniono talentowi większe pole działania i większą samodzielność.

Istnienie urzędnika, który występował jako człowiek prywatny i którego pozycja nie była przewidziana regulaminami służby, musiało silnie rzeczy pozostać tajemnicą i ze strony oficjalnej wszelka na ten temat interpelacja byłaby z konieczności zdementowana.

Jerzy Horyński był w tym samym mniej więcej wieku co Tomaszewski. Kolegowali na uniwersytecie — obaj w ciągu kilku semestrów słuchali wykładów prawa. Horyński prowadził żywot człowieka dobrze

ytuowanego, co nie przychodziło mu bez pewnych trudności. Bywały okresy, kiedy nie miał złotówki przy duszy, a co gorsza nie miał widoków na zdobycie w ciągu najbliższego czasu tej cennej monety w większej ilości. Dochody, płynące z jego działalności artystycznej, bywały czasami bardzo znaczne, ale nieregularne. Przyzwyczajenia natomiast odznaczały się regularnością i bywały bardzo kosztowne. Nawet duże zdolności i powszechne uznanie nie zdołałyby go zabezpieczyć przed trudnościami natury materialnej.

Tomaszewski zwrócił się do kolegi z propozycją: — Pracuj dla mnie. Potrzeba mi zdolnego człowieka, a twoja popularność w sferach towarzyskich jest dla mnie bardzo cenna. Rodzaj pracy? Inteligencja oraz pewna energia wymagana. Nadajesz się!

O tem zatrudnieniu muzyka nie wiedział nikt, ani tam, gdzie grywał na skrzypcach, ani w kawiarni „Elite”, gdzie znano go jako mistrza bilardowego i gracza w karty. A jeśli młody dziennikarz Józio Stachowicz podziwiał niezwykle umiejętności kryminalistyczne Horyńskiego, to tu, w tem biurze była szkoła muzyka, a Andrzej Tomaszewski był jego mistrzem.

U drzwi wyjściowych Tomaszewski pożegnał się z Martą.

— A więc jeszcze raz: głowa do góry! Wszystko skończy się dobrze, Marto. Możesz na mnie liczyć.

Jego słowa, widok jego spokojnej energicznej twarzy, dały jej to, czego tutaj szukała: świadomość bezpieczeństwa, wewnętrzne oparcie.

Ale muzyk już tej dobrej miny nie ujrzał. Osowiały, przybity, jakgdyby miał za sobą bardzo ciężką pracę, przestąpił Tomaszewski próg swego gabinetu. Horyński już tam siedział i z zupełną swobodą wybierał sobie papierosa ze stojącego na stoliku pudełka. Ujrawszy Tomaszewskiego, przestraszył się.

— Człowieku, co się z tobą dzieje? Czyś przypadkiem nie chory?

Zapytany spojrział na niego, ale nic nie odpowiedział. Ruchem ręki dał gościowi do zrozumienia, że by chwileczkę poczekał.

Potem stanął przy oknie, które wychodziło na podwórze dziedziniec. Nie było tam z pewnością nic godnego widzenia. Pragnął tylko ukryć swą twarz. Wreszcie odwrócił się i ciężkimi krokami skierował się do biurka.

— Co cię tutaj sprowadza? — zapytał, osuwając się na fotel.

— Mnie? Jestem na czysto z gotówką. Długi u krawca, długi w kawiarni, wszędzie długi. Czy mógłbyś mi dać jakąś zaliczkę? Mam nadzieję, że znajdzie się robota.

— Jestem do twojej dyspozycji. Trzysta?

— Gdybyś był taki uprzejmy! Czterysta byłoby jeszcze lepiej. Przynoszę ci pozatem najnowsze wiadomości o sprawie, z którą miałeś już do czynienia i która cię niewątpliwie interesuje w dalszym ciągu. Dzisiejszej nocy został zamordowany Ryszard Trost.

— Właśnie mi o tem doniesiono. Telefonicznie.

— Kto dzwonił, kobieta?

— Tak, kobieta.

Przy tem pytaniu i odpowiedzi twarze rozmawiających pozostały nieruchome.

— Mogę ci udzielić bliższych informacji.

— Brawo!

(Ciąg dalszy nastąpi).

3)

## Przed laty 144

## Co pisał Korrespondent Warszawski?

Jeśli się więc godzi małe z wielkimi równać przypadki, w tych znajdzie każdy odpowiedź na poprzednicze zarzuty. Zdami się, że ktoś nie kontent z tych moralów, mniemając, że nie potrzebna tu ostentacja, iakoby umiętności Historii, cale naciągana, i bardziej pompatyczna, niżli tu służąca. Przeto myśli sobie: jeśli mam taki zbiór międ dalszych wiadomości nie warte są ni opłaty, ni sprowadzenia. Setne znajdują się Xiegi, w których przeczyta każdy, kto zechce, lepiej tysiąc razy opisane te, i tym podobne prawdy. Na cóż te czy nauki, czy kazania rozsyłać? gdy ani są w modzie, ani czytane od kogo będą. Co przykrą tęsknotę sprawuje, czyliż nie szkoda na to czasu i pie niędzy?

Nie porozumieliśmy się z tak myślącym i z tych reflexy wnioski o dalszym dziele snuającym. Inny mój zamiar. innego jego domysły i mniemania. Powiadają: nim kto prawdziwego sobie dobieże Przyjaciela, ma wpród z nim korzec zięść soli, póki go nie doświadczy, toż samo i każde pismo wpród czytać, i z gruntu przeyrzeć należy, a potom dopiero cale zwiedziwszy, o nim sądzić.

Mylemy się często, spórzawszy na twarz powabną, i na pierwsze weyrzenie pociągającą. Znajduiem bowiem niekiedy pod maską Adonisa, lub Wenery, Okropnego Cyklopa, lub Gorgone, Medee, jednę z Harpi, Furi, lub co gorszego. Toż samo właśnie dzieje się, kto sądzi o pismach iakich, albo z tytułu, albo z kawałków i uryków na pozor la "nych, cętkami upstrzonych i niby do brych, iakże cale przetał, nie warte było pracy i cierpliwości. Infelix operis summa.

quia ponere totum nefciet.

Dobrze więc powiedziano: Przed czasem o iakiemkolwiek dziele sądzić, iest to pewnie błądzić. Naylepiej, ani go chwalić, ani ganić, póki się nie okaże światu. Zapewniac się zaś z mniemania, lub rzecz iaką potępiac z domysłów, nie jest to dać okazy do mówienia? że wpród ochrzczono Dziecie, nim się urodziło.

Zródła, zkad te wiadomości czerpiane będą, dadzą się poznać ze skutków. Urry każdy i doświadczy, że ani trucizną żadną zarazone, ani szkodliwą słodyczą zaprawne nie będą. Jeśli bowiem Filozof dobrze przyrównał Obmówce do dzikięgo, a Pochlebce do domowego zwierzcia, który iednak podobno szkodliwszy, toć obie te przywary, jeśli gdzie nappilniej w pismach publicznych warte są unikania.

Cóż tu będzie w tym piśmie, i czego się spodziewać? Lepiej mniej Publiczności, niż przyrzekać wiele, a potom nie dopełniac oczekiwanej dobroci. Naylepiej, co się w tym piśmie zawierać będzie, sam skutek okaże. Lubo to często od trefunkowych okoliczności zawisło, które opisyanami bywały, nayeściej iednak od samego sposobu nawet doniesienia nabieraiaj wziętości i szacunku. Szczęśliwy kto trafi tak stosownie donosić iakiekolwiek prawdy, iżby ten, co czyta, powziąłszy wiadomość, co się gdzie stało, przykrzył sobie, że zhyt przedko czytać przestał. Oto się Korrespondent tego Zbioru Wiadomości nappilniej starać będzie. Czy zaś do zamierzonego trafi kresu, tak iest pewnym, iak wszystkie rzeczy przyszłe od ty siącznych dependuie okoliczności. Prv-

naymniej, może usiłowanie od niektórych zganione, nie będzie. Inni bowiem choć wywrą swą zawziętość, którzy zwłaszcza maktka dobra publicznego prywatę ukrywać zwykli, z tym wszystkim takowy zaped, nie tylko zrazać od pracy nikogo niepowinien, ale co większa bardziej do niej zachęcać, gdyż dyament szlifowaniem, a złoto bywa naylepiej ogniem doświadczone. A o Sessjach Seymowych będziei co w tym piśmie? nie ieden chciałby wiedzieć. Sam tytuł odpowiada: Korrespondenta Warszawskiego donoszącego Wiadomości Kraiowe i Zagraniczne. A sąz bardziej kraiowe? iak Seymu czynności? i z tych wynikające Resultata? Ciekawa rzecz, mówi nie ieden, co to za pismo będzie? Tak małe, a tak wiele obiecuie? Prawda, że rzecz ciekawa, a podobno i trudna w szczupłym obrębie umieścić i mniej obiecywać, a więcej wykonać, iednak zda się, że nie iest nie podobna. Lecz naylepiej spuścić się na doświadczenie, które nayeppniejszym bywa każdej prawdy dowodem.

## Próbka wiadomości Korrespondenta Warszawskiego

Z Warszawy D. 4. Kwiet: (1792 roku przyp. Red.). Xze Czartoryski General Ziem Podolskich D. wczorayszego z Drezna przybył do tutejszey Stolicy.

Dnia 2. Kwiet: Po kilkodniowey kontynuacji Sprawy w Sądach Seymowych PP. Zaiączkowskich dotąd w areście trzymanych, nakoniec dnia dzisiejszego Dekret ogłoszony. P. Zaiączkowski za niewianego uznany iest i uwolniony, a Żona jego, iako widocznie wykroczyła, do Szpitala Dzieciatka Jezus na cale życie iest skazana.

D. 3. Kwietnia: Doszła tu wiadomość, o fatalnym przypadku ze Szwecki. Po skoń-

czonym Seymie w Gesle gdy Król powrócił do Sztokholmu, ukontentowany z offiar synowi swemu od Narodu wyznaczonych dawał Bal maskowy i sam na nim znayduwał się: Nie iaki Anckerstrom strzelił do Króla z pistoletu nabitego dwiema kulami, kilkonastą szrotami i cwiekami. Ten szaleniec skoro do Króla strzelił, w miesiąc się między innych. Znalaziono w sali porzucony nóż i 2 pistolety. Król ieszcze kilka kroków uczynił, do gabinetu zemdlny. Nazaiutrz czyniono badanie i znalaziono iednego Fabrykanta, który poznał swej roboty owe pistolety twierdząc, że przedał pewnemu Anckerstrom Porucznikowi Gwardyi. Toż samo potym drugi Fabrykant zaświadczył: iż temuż przedał nóż w sali znalezione. Poimano więc złoczyńcę i wzięto do więzienia. Młody to człowiek mały lat 25. Więcej niż 20 z nim innych licza.

D. 6. Kwietnia: Mostu kawał na Wiśle, przez który tu pod Warszawą D. 1. tego Miesiąca jeździć zaczęto, dzisiejszey nocy z 9. Łyżwami zerwało. Wstrzymało się to cale pogruchothane urwisko wzdłuż Rzeki na kępie przeciwko Probostwu Panny Maryi.

## PRÓEKA DONIESIEN.

Znajdują się u P. Zawadzkiego, następnujące Pisma: 1-mo Pod tytułem: Byłem u P. Podstolego, cena ZH: 1. 2-do. O sposobie uplatwienia trudności w negocyacji z Państwami Europejskimi ZH: 1. 3-tio. Xsiazka pod tytułem: Kuryer Petersburski, czyli Intrygi Moskiewskie od Panowania Jana Alberta ciągnące się, a przerwane pod Panowaniem Nayaśniejszego STANISŁAWA AUGUSTA, ZH: 4.

(Ciąg dalszy nastąpi).



# Stan i potrzeby turystyki na Pomorzu

## Z posiedzenia Wojew. Komisji Turystycznej

We wtorek odbyło się w Urzędzie Wojewódzkim Pomorskim pod przewodnictwem p. wicewojewody Szczepańskiego posiedzenie Wojewódzkiej Komisji Turystycznej, przy udziale 42 osób reprezentujących: władze i urzędy państwowe oraz samorządowe, Okręgowy Urząd W. F. i P. W., prasę, sfery handlowe i przemysłowe, uzdrowiska, organizacje stowarzyszenia i kluby turystyczne, wodniackie i krajoznawcze, jakoteż biuro podróży „Orbis“.

W posiedzeniu wzięli również udział przedstawiciele Ministerstwa Komunikacji — Wydziału Turystyki p. dr Orłowicz.

Posiedzenie zagałę p. wicewojewoda witając przybyłych i wskazując na ruch turystyczny jako wychowawczy i propagandowy. W dalszym ciągu przemówienia — nawiązując do celów i zadań Wojew. Komisji Turyst. — wskazał p. wicewojewoda na wybitne walory turystyczne Pomorza i na konieczność ujawnienia i omówienia potrzeb i postulatów Pomorza jako terenu turystycznego.

### Turystyka na Pomorzu

Następnie z ramienia — Referatu Turystyki Urzędu Wojewódzkiego przedstawił inż. Hornicki stan i potrzeby turystyki wodnej na Pomorzu, jakoteż zamierzenia i pracę zrzeszonego Pomorskiego Wodniactwa na przyszłość, mające na celu koordynację działalności różnych towarzystw i związków wodniackich i zmierzających do uzgadniania, ułatwiania i usprawniania ich pracy.

Poczem z ramienia Starostwa Morskiego wygłosił dłuższy referat p. Merson na temat: „Postulaty turystyczne letniskowe Wybrzeża Morskiego“. Przedstawiając stan wybrzeża z przed 16-tu laty t. j. w chwili powrotu do Macierzy Polskiej, scharakteryzował jego rozwój obecny i stosunki gospodarcze, komunikacyjne, mieszkaniowe, apropozycyjne i t. p. jakoteż potrzeby i niedomagania naszego brzegu morskiego i jego najbliższego zaplecza t. j. powiatów kartuskiego i kościerskiego.

Czwarty punkt porządku dziennego wypełnił referat radcy Izby Przem. Handl. w Gdyni p. Nowackiego na temat: „Przemysł Turystyczny i sportowy na Pomorzu i widoki jego rozwoju“. — Wspominając u wstępu o wysokich walorach turystyczno - atrakcyjnych i letniskowo - uzdrowiskowych Pomorza, referent dał na wstępie przegląd sytuacji w dziedzinie przemysłu hotelarsko - pensjonatowego i restauracyjnego, komunikacji, organizacji masowej turystyki i jej punktów wypadowych, oraz propagandy, wskazując na potrzebę poparcia tej ostatniej przez przemysł i handel jako czynników wysoce zainteresowanych w rozwoju ruchu turystycznego. Zarazem referent wskazał na niedomagania i potrzeby w tych

dzielinach tak Pomorza, jak i jego wybrzeża. Dalszy ciąg referatu wypełniło zobrazowanie obecnego stanu przemysłu sportowego na Pomorzu. Z przedstawienia sprawy wynika skromny stan tej gałęzi przemysłu, pogiębiony latami kryzysu gospodarczego, ale też i możliwości jego rozwoju.

Na podstawie wygłoszonych referatów rozwinęła się obszerna i interesująca dyskusja, w której brali udział p. p. wicewojewoda pomorski Szczepański, dr. Orłowicz, dyrektor Związku Uzdrowisk Polskich — Minkiewiczowa, starosta kościerski Turowski, naczelnik działu P. B. P. „Orbis“ Węgrzecki, inspektor starostw Galotzy, sekretarz G. Z. P. T. Limbach, referent Wybrzeża Merson, delegaci: Polskiego Związku Wioślarskiego dr. Pizewicz, Żegluga Polskiej Zabokrzecki, Chojnickiego T-wa Pop. Tur. — Rydzkowski, Izby Rolniczej — Makowski, Dyrekcji Lasów Państwowych — inż. Fabianowski,

delegat Zrzeszeń Wodniackich, jakoteż delegat Kom. Rządu w Gdyni Modliński i referent turystyki U. W. P. inż. Hornicki.

W wyniku dyskusji powzięto uchwały w sprawie utworzenia Sekcji W. K. T. a to: wodnej, lądowej i nadmorskiej, które jako mniej liczne a zatem bardziej sprawne jednostki, zajmą się w ramach działalności W. K. T. szczegółowym badaniem, opracowaniem, oraz realizacją tak potrzeb turystycznych, jak i powziętych uchwał.

Po odczytaniu i zreferowaniu przez inż. Hornickiego zgłoszonych wniosków z dziedziny postulatów turystycznych, uzdrowiskowych, rozrywkowych, propagandowych i t. d. Gdyni, Wybrzeża morskiego, Szwajcarii Kaszubskiej, oraz całego terenu Pomorza, zamknął p. wicewojewoda posiedzenie dziękując obecnym za udział w nim i prosząc o dalszą współpracę ku dobru Pomorza.

# „Pomorze z hołdem do Wilna“

## Wyjazd do Wilna delegacji pomorskiej na dzień 12-ty maja r. b.

W dniu 12-ym maja 1936 r. odbędzie się w Wilnie uroczyste przeniesienie Serca Marszałka Piłsudskiego do grobowca na Rosie. Na uroczystości wileńskie przybędzie z całej Polski szereg delegacji wszystkich powiatów, związków, stowarzyszeń, szkół i t. p. Po porozumieniu się z Naczelnym Komitetem Uczczenia Pamięci Marszałka Piłsudskiego Ministerstwo Komunikacji ustaliło plan organizacji tego masowego zjazdu do Wilna uruchomionych zostanie w okresie między 10-ym a 14-ym maja r. b.

17 pociągów nadzwyczajnych, każdy pod oddzielnym hasłem. Zależnie od terenu, skąd pociąg wyjeżdża, uczestnicy zjazdu przebywać będą w Wilnie przez jeden, względnie dwa dni, a ich zakwaterowaniem i przyjęciem zajmie się lokalny komitet wileński.

Dla delegatów województwa pomorskiego, wyznaczonych przez pana Wojewodę pomorskiego, uruchomiony będzie pociąg nadzwyczajny pod hasłem „Pomorze z hołdem do Wilna“, który odjedzie ze stacji Toruń

**Wielki atrakcyjny program kwietniowy  
W DANCINGU MELODYST**  
GDYNIA, ul. Wybickiego 3, obok rest. „Ermitage“  
Przebojowy duet Amerykański **SISTERS WHITE**  
Wszelkowi sławny trio **SOLLI LINDNER**  
oraz Blond Wenus — Irena Lyon.  
Orkiestra pod dyr. Czesława Lewandowskiego. —  
Początek o godzinie 21.30  
W soboty, niedziele i święta FIVE O'CLOCK I od godziny 17.30 do 20-tej.

## Burmistrzem miasta Czerska został wybrany p. Prabucki ze Świecia

Rada miejska m. Czerska dokonała w dniu 25 kwietnia wyboru burmistrza. W tajnym głosowaniu 10 głosów padło na p. Alfonsa Prabuckiego, 6 głosów zaś za p. Ossowskim. Tęsamem burmistrzem miasta Czerska — mimo znacznej agitacji przeciwników — został wybrany p. Prabucki, b. inspektor samorządowy przy wydziale powiatowym w Świeciu.

P. Prabucki pochodzi ze znanej rodziny kaszubskiej; jest oficerem rezerwy i inwalidą wojennym.

## Manifestacja przyjaźni polsko-węgierskiej z okazji przybycia do Gdyni statku ms. „Batory“

Jak się dowiadujemy, z okazji przybycia nowego polskiego transatlantyku m/s „Batory“ do jego portu macierzystego — Gdyni, termin którego przewidziano jest na dzień 11 maja, w ramach programu powitania statku odbędzie się manifestacja przyjaźni polsko-węgierskiej.

Na uroczystości powitalnej obecny będzie m. inn. poseł węgierski w Warszawie, pozatem projektowany jest przyjazd do Gdyni specjalnej wycieczki z Budapesztu w składzie kilkudziesięciu osób.

## P. szambelan Prądzyński złożył przysięgę jako przewodniczący Pom. Wydziału Wojewódzkiego

W dniu 29 kwietnia br. Pan Wojewoda Pomorski Kirtiklis odebrał przysięgę urzędową od p. Szambelana Lucjana Prądzyńskiego w obecności pp. Naczelnika Zakrzewskiego i Radcy Krajowego Jagalskiego.

Jak wiadomo, p. Szambelan Prądzyński został wybrany na posiedzeniu Sejmiku Wojewódzkiego w dniu 17 kwietnia br. Przewodniczącym Pomorskiego Wydziału Wojewódzkiego.

+

Dnia 28 bm. o godz. 22.30 zasnęła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najukochańsza żona

s. p.

**Bronisława z Kowalewskich Gorzelniaska**

w 25-tym roku życia.

Odprowadzenie zwłok na cmentarz przy ul. Wybickiego nastąpi w sobotę 2 maja o godz. 15-tej z kostnicy przy ul. Batorego, o czym zawiadamia

w smutku pogrążony

**mąż wraz z rodziną**

Toruń, 29 kwietnia 1936 r. 2193

+

W niedzielę, dnia 26 kwietnia 1936 r., o godz. 5.20 zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., moja najukochańsza żona, nasza córka, siostra, siostrzenica

s. p.

**Małgorzata z Borowskich Małgorzewicz**

w 25 roku życia.

W smutku pogrążony

**mąż i rodzina**

W czwartek, dnia 30 bm. o godz. 9-tej rano msza żałobna w kościele Chrystusa Króla w Gdańsku, o godz. 17 pogrzeb z kostnicy na cmentarzu przy Oliwaertor. 2185

### Modny kolor włosów

Dziedzina mody nie ogranicza się tylko do stroju, lecz obejmuje także fryzury zwłaszcza pań. Obecna moda przewiduje po części włosy farbowane na kolor platynowo-blond, nadający się jednakże tylko dla osób młodszych o zupełnie świeżej cerze. Dla starszych natomiast pań jest podobny kolor nie do pomyślenia, gdyż stanowiłby tylko dowód ich wieku, do którego z różnych przyczyn przystać się nie mogą, a nawet nie powinny. Doniedawna jeszcze farbowanie włosów uchodziło za uciążliwy zabieg, wymagający specjalnej umiejętności. Obecnie zmieniło się to radykalnie. Nie potrzeba już godzinami wysiadywać w salonach kosmetycznych, mając pod ręką tak świetny wprost, roślinny SZAMPON HENNA „ISTE“ Stempniewicza. Jest to idealny wręcz środek do farbowania, który nistylko nadaje włosom pożądaną kolor, lecz — co najważniejsze — zachowuje im naturalny połysk i jedwabisty wygląd, ułatwiając nawet w znacznej mierze układanie fryzury. Mając tak idealny SZAMPON HENNA „ISTE“ Stempniewicza nie potrzebują już panie kępować się siwizną swych włosów. Doskonale ufarbowany włos powróci im samopoczucie, a tęsamem pozwoli uniknąć wiele niepowodzeń w życiu. Przy zakupie prosimy zwracać na znak ochronny „ISTE“. Cena torebki wynosi zł 1,50.

Przedmieście w dniu 11. 5. o godz. 14.19, przybędzie do Wilna w dniu 12. 5. o godz. 5.00, odjedzie z Wilna w dniu 13. 5. o godz. 18.35 i powróci do st. Toruń Przedmieście dnia 14. 5. o godz. 8.20.

Uczestnikom uroczystości przyznało Ministerstwo Komunikacji 75 proc. zniżki kolejowe, realizowane w ten sposób, że przy wyjeździe do Wilna z miejsca zamieszkania wykupuje się bilet ze zniżką 50 proc., a powrót z Wilna do miejsca zamieszkania następuje bezpłatnie. Ulgowy bilet otrzymuje się na podstawie imiennej karty uczestnictwa Ligi Popierania Turystyki, które wydawane będą przez delegatów Naczelnego Komitetu, którymi są p. p. wojewodowie dla terenów poszczególnych województw. Karty uczestnictwa ważne są tylko na pociągi nadzwyczajne i na dojazdy do nich z rejonu województwa.

Jak już zaznaczyliśmy, podstawowym warunkiem wyjazdu do Wilna jest posiadanie karty uczestnictwa, a skoro się ją już ma, mogą zajść dwie możliwości wyjazdu:

1) Jeśli uczestnik delegacji mieszka w miejscowości, skąd wyrusza pociąg nadzwyczajny, udaje się z kartą uczestnictwa do najbliższej kasy kolejowej, gdzie wykupuje pół biletu żądanej klasy do Wilna. Na karcie ma wydrukowany rozkład jazdy pociągu nadzwyczajnego, literę wagonu i numer swego miejsca.

2) Jeśli uczestnik delegacji mieszka poza stacją wyjazdu pociągu nadzwyczajnego, udaje się do najbliższej kasy kolejowej. Tam po wykazaniu się kartą, wykupuje pół biletu wprost do Wilna. Dojeżdża do najbliższej stacji postoju pociągu nadzwyczajnego, orjentując się wydrukowanym na karcie rozkładem jazdy, i zajmuje w pociągu miejsce dla niego zarezerwowane, które ma wydrukowane w karcie uczestnictwa.

Powrót z Wilna następuje w pociągach nadzwyczajnych według rozkładu jazdy, wydrukowanego na karcie uczestnictwa, bez żadnych formalności.

W okresie między 10-ym a 14-ym maja r. b., ze względu na trudności ruchowo-techniczne i trudności w zakwaterowaniu i wyżywieniu w Wilnie, nie będą uruchamiane do Wilna żadne inne pociągi nadzwyczajne i popularne.

Rozdziałem kart uczestnictwa, uprawniających do przejazdu pociągami nadzwyczajnymi, dysponują jak to już wyżej wspomnieliśmy, wyłącznie p. p. wojewodowie, do których wszystkie organizacje i stowarzyszenia powinny się w tej sprawie zwracać.

## Pociąg pomorski zabierze 600 osób

Pociąg, który odejdzie z Torunia złożony będzie z wygodnych wagonów, w miarę możliwości cztero - osiowych, z których każdy będzie oznaczony osobną literą, a wszystkie miejsca będą numerowane.



# We wszystkich działach niezwykle korzystne oferty!



### Dla pań

Beż i szare sandały ze skóry cielęcej, pantofelki ażurowe ze sprzączką

9.90

Bronzowe ze skóry wółowej pantofelki sznurowane, albo na klamrę z trwałymi podszewkami

11.90

Beż, szare pantofelki wiązane Huntingcalf najmocniejsze, obecnie 14.90 albo

12.90

### Dla panów

Bronzowe z boksu sznurowane buciki, mocne wykonanie, podszewy z bardzo mocnej skóry

10.90

Duży wybór brązowych butów sznurowanych z boksu, prawdziwa robota ramowa

14.90

### Dla dzieci

Sandałki z brązowego boksu. Pantofelki na sprzączkę wkł. 31/35 — 7.50, 27/30 — 6.50, 25/26 — 5.50, 23/24 — 4.90, 20/22

4.75

**Sanie dni majowe!**

w firmie

# Leiser

Sdańsk, Langgasse 73.

2191

## Zbieg z więzienia fałszerzem i kolporterem falsyfikatów Ciekawa rozprawa przed Sądem Okr. w Bydgoszczy

W połowie lutego r. b. w jednym ze składów przy Rynku Marsz. Piłsudskiego w Bydgoszczy zjawił się jakiś osobnik, usiłując płacić za nabyty towar falsyfikatami. Sumę 14 zł za zakupione buty wypłacił nieznanymi 2 monetami autentycznymi po 2 zł, oraz dwiema monetami po 5 zł, sfalszowanymi.

Kupiec Jan Mykowski, w chwili opuszczenia sklepu przez nabywcę obuwia i jego towarzysza, rozpoznał fałszerstwo, to też zamierzał oszustów ująć. Rozegrał się pościg na ulicach. Gdy ścigający zamierzał jednego z opryszków ująć, ten wymierzył doń rewolwerem. Bandyta umknął, jednak dzielny kupiec zdołał przychwycić jego towarzysza, którym okazał się 33-letni robotnik Jan Czartowski z Schoendorfu (!) pod Chojnicami. Wkrótce potem wpadł w ręce policji również czelny opryszek, 27-letni robotnik Zygmunta Dobrodziej.

Przytrzymany fałszerz okazał się nieładnym przestępcą kryminalnym. Rodem z Wołynia, Dobrodziej za różne sprawy skazany został na 5 lat więzienia. Po półtorarocznym pobycie za kratkami opryszek zbiegł z więzienia. Uchodząc przed okiem policji, wpadł dopiero niespodziewanie w Bydgoszcz.

Równocześnie prawie ujęto w Bydgo-

szczy w jednym ze sklepów 22-letniego Maksymiljana Niemczyka, trzeciego wspólnika kolporterów fałszywych monet, który usiłował zapłacić fałszywą 5-złotówką za sznurowadła.

W dniu wczorajszym wszyscy trzej niebezpieczni fałszerze zasiedli na ławie oskarżonych Sądu Okręgowego.

W wyniku przeprowadzonej rozprawy sąd skazał Czartowskiego i Niemczyka na rok więzienia, a głównego oskarżonego, Dobrodzieja na 3 lata bezwzględ-

nego więzienia. Ponadto sąd orzekł co do wszystkich skazanych utratę praw obywatelskich na przeciąg 5 lat.

Dobrodzieja czekają dalsze rozprawy za ucieczkę z więzienia i za podobne sprawy fałszerskie dokonane w Białymstoku. Dobrodziej jest typem zdecydowanego na wszystko przestępcy. Na zapytanie sędziego z czego utrzymuje się jego rodzina, Dobrodziej bez wahania odrzekł, iż z fałszywych pieniędzy, „fabrykowanych” przez niego.

## Wycieczki zagraniczne w Polsce

W nadchodzącym sezonie letnim spodziewany jest przyjazd do Polski szeregu wycieczek zagranicznych. M. in. oczekiwane jest przybycie 10-ciu wycieczek ze Stanów Zjednoczonych A. P. na statkach „Piłsudski” i „Batory”, kilku wycieczek z Londynu, wycieczki autokarowej z Holandji, wycieczek estońskich, austriackich, węgierskich i t. d. Ponadto zapowiadany został przyjazd licznych dość turystów z Fran-

cji, interesujących się szczególnie pobytami w dworach polskich; ustalona została lista kilkunastu komfortowo urządzonej dworów, do których kierowani będą goście zagraniczni.

Ruch turystyczny z Niemiec, wobec ograniczeń dewizowych, sprowadzi się do licznych, lecz krótkich wycieczek przygranicznych i pielgrzymek.

## Młodzież z Kanady i Czechosłowacji na kolonjach nadmorskich TNSW

W związku z akcją kolonij letnich w 1936 roku, ukazało się drukiem sprawozdanie komisji kolonij Towarzystwa Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych (TNSW). Pięcioletnia działalność komisji wykazuje, że na kolonjach TNSW w latach od 1931 — 1935 przebywało razem (tj. w kolonjach letnich nad morzem i w kolonjach zimowych w Rabce - Zdrój) 2.014 młodzieży szkół średnich z całego terenu Rzplitej, kosztem 140.392,77 zł.

W roku sprawozdawczym uczestniczyło

w kolonjach TNSW na polskim wybrzeżu morskim 685 uczniów i uczennic szkół średnich, wtem młodzież polska z Kanady i Czechosłowacji, skierowana przez Światowy Związek Polaków w Zagranicy.

Artykuł wstępny sprawozdania, pióra kierownika kolonij, p. J. Flisaka, p. t.: „Zdrowotny i wychowawczy cel kolonij” uzasadnia potrzebę kontynuowania akcji kolonij dla młodzieży szkolnej w okresie wakacyjnym.

## Do walki o puchar „Dnia Pomorza” w IV. Pomorskim Drużynowym Biegu dnia 17 maja

Jak już donosiliśmy, redakcja naszego pisma, chcąc się przyczynić do rozwoju sportu na Pomorzu, organizuje w tym roku

**IV. POMORSKI DRUŻYNOWY BIEG NAPRZEŁAJ O PUHAR „DNIA POMORZA”,**

który odbędzie się w niedzielę dnia 17 maja w Toruniu.

W ub. wtorek odbyło się posiedzenie komitetu organizacyjnego, w którym z ramienia Pom. Okręg. Związku Lekko-

atletycznego wzięł udział p. prezes Fr. Gołębiowski z Bydgoszczy.

Przyjęto tą samą trasę i ten sam regulamin, jakie obowiązywały przy ostatnim biegu.

Zgłoszenia drużyn i poszczególnych zawodników nadsyłać należy do dn. 15 maja pod adresem: „Dzień Pomorza”, Toruń, ul. Szeroka 43 z napisem na kopercie: Bieg naprzelaj.

Przygotowania techniczne do biegu są w pełnym toku. Redakcja dokłada wszelkich starań, abw ta tradycyjna

### Konfiskata II. Kurjera Codziennego

Wczoraj skonfiskowano z polecenia władz bezpieczeństwa całkowity nakład Ilustrowanego Kurjera Codziennego.

### Grudziądz

— Napad rabunkowy na robotnika. Dnia 26 bm. o godz. 10.30 na szosie w Pokrzywnia, w pow. grudziądzkim, robotnik Kierakiewicz Ignacy z Nicwałdu został napadnięty przez 2 osobników, którzy pod groźbą rewolwerów zrabowali mu rower-męski wart. 60 zł., po czym zbiegli przez pola w kierunku Okonina. Dochodzenie w toku.

### Świecie

(S) Z Kat. Stow. Robotników. Ub. nie dzieli 26 bm. odbyło Kat. Stow. Robotników swe plenarne zebranie, gdzie ks. Krause wygłosił ciekawy referat p. t. „Kościoł katolicki a kwestja socjalna”. Prelegent wykazał w swych ciekawych wywodach jak kościoł zapatruje się na socjalizm, a z drugiej strony do czego dąży socjalizm. Po referacie który wywołał rzeczową dyskusję omawiano jeszcze sprawy bieżące a szczególnie sprawę bezrobocia w mieście.

(S) Czy zwykła cen na prosięta? Ostatnie targi tygodniowe, mimo średniej podaży prosięt, wykazują pewną zwykłą cen na prosięta, i to przy wzmożonym popycie. Obecnie ceny wahają się za parę od 25 do 32 a większe nawet do 38 złotych. Zwykła cena na prosięta jest to dziś dość ciekawe zjawisko gdyż jakoś nie widać zwykłej cen na trzode chlewna, gdy tymczasem ceny te powinny iść poprostu w parze.

(S) Piękny rozwój sadownictwa. Wprost idealnym terenem pod sady owocowe to nizina małoświecka, czyli tereny, położone na tak zwanym starym mieście Świecia, chronione obecnie przez wybudowany wał przed wylewami powodzi tak ze strony Wisły jak i Wdy. Miejscowy zarząd miejski dbały o rozwój gospodarczy miasta (należy tu napomknąć o istniejącym projekcie utworzenia w Świeciu suszarni i przetwórnicy owoców) zainicjował już w ubiegłej jesieni akcję zakładania sadów na wyżej wspomnianych terenach będących własnością miasta. Akcja ta znalazła rychło zrozumienie i poparcie, czego dowodem jest założenie i obsadzenie z wiosną tego roku drzewkami owocowymi, przeszło 30 parcel półmorgowych, oraz kilka większych parcel, na których założono sady handlowe. To początki przyszłego sadownictwa handlowego na nizinie pod Świeciem.

### Brodnica

— Ćwiczenia Związku Rezerwistów powiatu rypińskiego i brodnickiego. W ub. miesiącu odbyły się w Rypinie dwudniowe ćwiczenia Związku Rezerwistów wspólnie ze Związkiem Rezerwistów powiatu brodnickiego. Ćwiczenia miały przebieg imponujący, świadcząc o doskonałej postawie rezerwistów tych dwóch powiatów, jak również o ich bojowym wyszkoleniu i wzorowej dyscyplinie.

### Nowemiasto

— Odprawa Związku Rezerwistów. W dniu 19 marca br. odbyła się w Nowemiście odprawa zarządu powiatowego Związku Rezerwistów przy licznych udziałem delegatów. Odprawę zajął prezes Korabiowski, poczem przemawiali starosta dr. Tomczyński, delegat zarządu okręgowego komendant Cerklewicz i sekretarz zarządu okręgowego por. rez. Wizimirski. Po przemówieniach nastąpiły sprawozdania poszczególnych delegatów Kół, którzy przedstawili sytuację organizacyjną. Ze sprawozdań wynika, że mimo trudnych warunków praca postępuje rażno naprzód. Po tej odprawie nastąpiła odprawa grupowa prezesów kół referentów wychowania obywatelskiego oraz komendantów. Odprawa zakończyła się wspólnym żołnierskim obiadem, uroczystym wesołami pieśniami i miłym koleżeńskim nastrojem. Wysłano depesze do p. wojewody pomorskiego Stefana Kirlikisa i dowódcy O. K. VIII gen. Thommee'go



**KALENDARZ.**

Czwartek: Katarzyny — Piątek: Filipa i Jakóba.  
Słońce: wschód o godz. 4,08 — zachód i godz. 18,59.

**STAN WODY W WISŁE**

Poziom wody w Wiśle wynosił w dniu 29 b. m. o godz. 7-ej rano: w Krakowie (—2,71) —2,70; w Zawichocie (1,40) 1,35; w Warszawie (1,06) 1,09; w Plocku (1,05) 1,02; w Toruniu (1,16) 1,13; w Fordonie (1,18) 1,14; w Chełmie (1,06) 1,03; w Grudziądzu (1,23) 1,19; w Korzeniowie (1,36) 1,33; w Pielcu (0,58) 0,64; w Tezawie (0,67) 0,63; w Einliage (2,34) 2,32; w Schiewenhorst (2,54) 2,52. W nawiasach stan wody z dnia poprzedniego.  
Temperatura wody w dniu 28 b. m. 8,6 st. C., a w dniu 29 b. m. 9,5 st. C.

**Na bruku bydgoskim**

— 15 chłopców do warsztatów w wieku 15—17 lat przyjmie Chrześcijańska Liga Pracy. Warsztaty zabawkarskie mieszczą się przy ul. Grodzkiej 12, warsztaty wodne przy ul. Nakielskiej 129. Pierwszeństwo w przyjęciu mają synowie bezrobotnych rodziców. Zgłoszenia przyjmuje biuro Chrz. Ligi Pracy przy ul. Dworcowej 6 II p.

— Zarząd IV placówki na Szwedzowie Zw. Powstańców i Wojaków O. K. VIII komunikuje, iż w dniu 2 maja br. odbędzie się o godz. 18,30 capstrzyk, ponadto członkowie biorą udział w uroczystości przy grobie Nieznanego Powstańca w dniu 3 maja o godz. 9. Obecność wszystkich członków konieczna.

— Nieudane włamanie do przechwalni kajaków. Nieznani dotychczas sprawcy włamali się przedwczorajszej nocy do przechwalni kajaków p. Marjana Urbanowskiego przy ul. Szpiechlernej. Złoczyńcy zdolali nawet wydobyć jeden składak z przechwalni, jednak w toku rozbiórki kajaku zostali przez kogoś spłoszeni i tupa zabrad z sobą nie zdolali. Policja powiadomiona o włamaniu wszczęła dochodzenie.

— Bezdomny przemytnikiem. Polcja ujęła onegdaj bezdomnego Jakóba Solaka, przy którym znaleziono blisko kilogram surowca tytoniowego. Sprawę tę przekazano do celnych władz skarbowych.

— Nie wolno fotografować mostów kolejowych itp. obiektów! Ostrzeżenia zabraniające fotografowania mostów kolejowych i podobnych obiektów umieszczone są przy każdym zabronionym „motywie”, jednak niewielu amatorów zwraca na nie uwagę. Zakaz ten ma swoje uzasadnienie, to też władze bezpieczeństwa przestrzegają pilnie, by poszukiwacze pięknych motywów nie „uwieczniali” zbyt pochopnie każdego napotykanego na drodze mostu, czy konstrukcji przejazdu kolejowego. Niestosowanie się do tych przepisów narazić może każdego fotografującego na nieprzyjemności, jednakowoż niemiłe, czy w danym wypadku chodziło o czysto pamiątkowe zdjęcie, czy też ewent. o inne cele. Onegdaj „pech” taki spotkał pewnego bydgoskiego architekta, pana W. S., który uwieczniał kuszące motywy nadbrzańskie.

— Karambol. W pobliżu Gazowni Miejskiej nastąpiło wczoraj zderzenie powózki konnej Pawła Chudego z Fordon z półciężarowym samochodem Sylwestra Tepera z Bydgoszczy. Na szczęście, wypadek nie pociągnął za sobą poważniejszych następstw.

— Oskarżyła siostrę o sprzeniewierzenie 5 guldenów. Niezwykle w swoim rodzaju doniesienie złożyła w jednym z bydgoskich komisariatów policji mieszkanka Gdańska, Helena Palicka. „Poszkodowana” oskarżyła swoją siostrę, zam. w Bydgoszczy, o sprzeniewierzenie 5 guldenów gdańskich. „Afera” zajęła się oczywiście policja. Już to przyznać trzeba, że urzędowanie naszych policjantów w komisariatach nie jest funkcją nudną...

— Na dworcu przetokowym ujęty został złodziej węglowy, Maksymilian Brukman, zam. przy ul. św. Jerzego 35.

— Licytacja znalezionych przedmiotów. W środę, dnia 6 maja 1936 r. o godz. 15 odbędzie się w Zarządzie Miejskim w Bydgoszczy — Oddziale Porządku Publicznego ul. Grodzka 25, pokój 16, licytacja następujących znalezionych przedmiotów: guzików, sznurowadeł, nici, twystu, spinek do włosew, binokli, portmonetek, tek, kapeluszy, torebek damskich, medalu 10-cio lecia odzyskania niepodległości, trzewików, rękawiczek, sieci do łowienia ryb, firan, dzbanków, bielizny, koszy, wózków, części garderoby męskiej, sikawki ogrodowej ręcznej, papierośnicy, biżuterji i innych przedmiotów.

**REFLEKSY BYDGOSKIE**

**Rozmyślenia „wyborowe”**

Jedno pytanie mnie wciąż dręczy: czemu się u nas niczego nie kończy, lecz wszystko stale na nowo zaczyna — na czem to polega, jaka tego przyczyna?

Dlaczego tramwaje, chociaż „nowe” ludziska przeklinają dlaczego na fotele miejskie wszyscy wszystkich pchają?

Wybrać ze środka, z lewej, czy prawej te detale — myślę — nie należą do sprawy.

Jedną kwestją, nad którą pomyśleć warto, te by był gość z głową, lecz nie... mokra, a otwarta.

Focna

**Dzień w Bydgoszczy**



Czwartek, dnia 30 kwietnia

**Na szalach Semidy...**

**Transformacja Rybaka**

Jan Rybak ma lat 23, jest pomocnikiem handlowym i mieszka w Bydgoszczy.

Przed kilkoma dniami zasiadł na ławie oskarżonych Sądu Grodzkiego pod zarzutem pospolitego oszustwa, albo ściślej mówiąc — sprzeniewierzenia.

Rybak w grudniu ub. roku pożyczył od Józefa Dąbrowskiego jeden rower męski, który zamienił na płaszcz i ubranie.

Czy Rybak dopuścił się sprzeniewierzenia, czy nie?

Nad tem właśnie rozważał sąd podczas onegdajszej rozprawy, bowiem oskarżony do winy się nie przyznał.

„Przetransformował” rower na płaszcz i ubranie, bo uważał — jako człowiek z interesami wszelakiego rodzaju obeznany, kwalifikowany i w szkole do-

kształcającej edukowany pomocnik handlowy, że robi dobry interes.

Dąbrowski powinien był się — zdaniem Rybaka — z tego nawet cieszyć.

Za marny rower dobre ubranie i do tego płaszcz? I to w zimie, kiedy płaszcze posiadają specjalną wartość, a na rowery nikt nie chce patrzeć?

Jeżeli to nie jest interesem, to co właściwie?

Rybak bronił się bardzo przekonująco, jednak argumenty jego rozpryskiwały się jak bańki mydlane wobec stanowisk przeciwnych, broniących przez oskarżyciela publicznego i świadków dowodowych.

Wyrok: dwa białe miesiące. Ma to być coprawda tylko areszt, a nie więzienie, jednak „bez zawieszki”.

Trzeba będzie posiedzieć...!

**Obchód rocznicy 3 Maja w Bydgoszczy**

**Polacy!** W rocznicę uchwalenia wiekopomnej ustawy, uczcijmy to wielkie Dzieło Ojców naszych — Dzieło, przekreślające wady ustrojowe dawnej Polski, a dające wyraz wielkiego odrodzenia patriotyzmu i polskiej myśli politycznej. Niechaj w dniu 3 maja 1936 r. nikoż z nas nie braknie na błoniach za Szkołą Podchorążych, gdzie o godzinie

(—) **Stefaniński**  
starosta powiatowy i grodzki  
(—) **Gen. Br. Chmurowicz**  
d-ca 15 D. P.  
(—) **Sioda** poseł na Sejm, prezes Federacji Z. O. O.

10-tej odprawiona zostanie uroczysta msza święta polowa i gdzie w karnych szeregach staną oddziały naszej walecznej Siły Zbrojnej. Obecnością naszą zadokumentujemy, że stoimy z wiarą przy sztandarach Wojska naszego i że każdej chwili gotowi jesteśmy — aż do zwycięstwa — bronić, w trudzie krwi, odzyskanej Niepodległości!

(—) **Barciszewski**  
prezydent miasta  
(—) **Ks. kan. Schulz**  
prob. parafji farnej

Pó mszy św. polowej odbędzie się na szosie przed Szkołą Podchorążych defilada oddziałów garnizonu bydgoskiego oraz oddziałów W. F. i P. W.

W pochodzie pójdą wszystkie miejscowe organizacje W. F. i P. W. Zrzeszenia, które posiadają zezwolenie

na noszenie własnych mundurów organizacyjnych, wystąpią w mundurach. Komitet nie wątpi, iż obywatelstwo Bydgoszczy — jak rok rocznie w dniu 3 maja — udekoruje swoje domy, oraz okna mieszkań chorągwiemi o barwach narodowych.

**17-letni syn krociowym złodziejem  
Zabrał matce 2260 zł i uciekł!**

Mieszkanka Bydgoszczy p. Marja Strzelecka (ul. Piękna 32) doniosła w dniu wczorajszym policji, iż jej 17-letni syn Franciszek skradł 183 zł, książeczkę Pocztowej Kasy Oszczędności, na której zdeponowana jest suma 1.933 zł, ponadto trzy weksle à 50 zł, oraz list hipoteczny

na sumę 500 zł. Obiecujący synalek zabrał — jak wiadać z tego zestawienia — wszystkie najcenniejsze „drobiazgi” z domu swej matki i znikł. Eskapadą finansowo „niezależnego” siedemnastolatka zajęła się policja.

**Energicznych akwizytorów ogłoszeniowych i na prenumeratę przyjmie duże wydawnictwo codzienne.**

Oferty pod „Wydawnictwo” do Administracji „Dnia Bydgoskiego Ilustrowanego” Bydgoszcz, M. Focha 12. (27436). 2097

**Zebrań — Odczyty**

— Związek Pań Domu. Zebranie w czwartek, dnia 30 bm. o godz. 17 przy ul. Cieszkowskiego 4. Obrady poprowadzi odczyt dyskusyjny.

— **Baczność Powstańcy i Wojacy O. K. VIII.** Zebranie wszystkich zarządów placówek w czwartek, dnia 30 bm. o godz. 19. Bardzo ważne sprawy.

— **Zarząd Ligi Morskiej i Kolonjalnej** komunikuje, że biuro Ligi jest z powodu remontu nieczynne do dnia 2 maja włącznie.

— **Oddział 8 Związku Strzeleckiego im. Generała Edwarda Rydza-Smigłego** w Bydgoszczy urządza w dniu 2 maja 1936 roku wielki dancing w sali „pod Lwem” przy ul. Marszałka Focha od godz. 19—4 rano.

**Zakaz sprzedaży i wyszynku napojów alkoholowych w dn. 1 maja**

Starosta Grodzki przypomina przepisy rozporządzenia Min. Spraw Wewnętrznych, dot. zakazu sprzedaży i wyszynku napojów alkoholowych w dniu 1 maja. Według rozporządzenia nie wolno sprzedawać napojów alkoholowych pod karą 300 zł. grzywny, lub 2 tygodni aresztu (w razie powtórzenia 500 zł. i 4 tyg. ar.) w czasie od godz. 24 dn. 30 kwietnia do godz. 24 dn. 1 maja.

**NIETYLKO CHLEB DLA CIAŁA, ALE I DOBRĄ KSIĄŻKĘ DLA DUCHA WOLAJĄ BEZROBOTNI**

Składajcie ofiary na „Dar Narodowy 3 Maja” Kupujcie nalecki T.C.L.

**TELEFONY.**

- Pogotowie pożarowe 66.
- Pogotowie ratunkowe 28-15.
- Straż Pożarna 26-15.
- Policja Państwowa (centrala) 27-00.
- Zarząd Miejski (centrala) 26-00
- Dorożki samochodowe 22-50 (postój: Jagiellońska) 22-51 (postój: Gdańska).

**DYZUR APTEK.**

— Dyżur nocny aptek do dn. 3 maja r. b. włącznie pełnią: Apteka pod Niedźwiedziem, ul. Niedźwiedzia 11, tel. 3050 i Apteka pod Koroną, ul. Dworcowa 48, tel. 3301.

**Repertuar widowisk**

**Z TEATRU MIEJSKIEGO.**

— **Dziś w czwartek** operetka Banatzykowskiego „Rozkoszna dziewczyna” (ostatnie przedstawienie operetkowe w b. sezonie).  
— **Jutro przedstawienie** z powodu generalnej próby zawieszono.  
— **W sobotę**, dnia 2 maja odbędzie się premiera niezmiernie wesołej i dowcipnej w treści farsy Huxleya „Wiosenne porządki”, którą wprowadza na naszą scenę reżyser Jerzy Szyndler. Udział biorą pp.: Motyczynska, Paszkowska, Sawicki, Dytrych, Dzwonkowski, Górski, Lochman, Serwiński i Szyndler.

**KINA.**

ADRIA: „Wiedeń, miasto moich marzeń”, oraz nadprogram.  
APOLLO: „Szanghaj”, „Betty ma synka” i „Rytm Nowego Jorku”.  
BALTYK: „W obronie prawa” i „Wróg kobiet”.  
KRISTAL: „Bohaterowie Sybiru”, epokowy film polski, ponadto bogaty nadprogram i aktualne dodatki.  
REWJA: „Tygrys Pacyfiku” i „Sobowtór” oraz rewja.  
MARYSIENKA: „Księżniczka Czardasza”.

W poniedziałek, 4 maja o godz. 16-ej i 20-ej w **Teatrze Miejskim**

**Wesoła Trzynastka**

HUMOR — SPIEW — TANIEC

**Te - trzy - Te - cztery - i Ci czterej**  
JANKA — KOWAL — BOJENA  
Ham. Kal. Mak.  
Soych. Szmit. Pik. 2173  
**Kto to?! Zobaczącie.**

**Koncerty**

— **Raoul Koczalski**, pianista-wirtuoz, wystąpi w piątek, dnia 1 maja o godz. 20 w auli Gimnazjum Kopernika z recitalem chopinowskim. Dochód z koncertu przeznaczą Rada Artystyczno-Kulturalna m. Bydgoszczy, która koncert ten organizuje, na rzecz muzyków bezrobotnych orkiestry filharmonicznej.

Raoul Koczalski ur. 3 stycznia 1885 w Warszawie, już od 7 roku życia zasłynął jako cudowne dziecko, objeżdżając całą Europę. Jest uczniem Mikulego, ucznia Chopina. Poza sławą wirtuozowską, Raoul Koczalski jest i kompozytorem. Znaną są opery jego, a mianowicie: „Rymond”, oraz „Pokuta”.

Cała muzykalna Bydgoszcz powita wystąpienie Raoula Koczalskiego gremjalnym udziałem w koncercie recitalu.

Bilety od 1 do 2 zł. do nabycia w księgarniach: Gieryna, plac Teatralny, Hecht Nast. ul. Gdańska, w drogerji Umbreita ul. Grunwaldzka i drogerji Karwińskiego na Bielawkach.

**Ze sportu**

**WIELKIE IGRZYSKA SPORTOWE W DN. 3 MAJA NA STADJONIE IM. MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO.**

W niedzielę o godz. 15-ej na Stadionie im. Marsz. Piłsudskiego rozpoczyna się igrzyska sportowe poprzedzona dafiladą zawodników biorących udział w pokazach i zawodach, oraz wlotem 2000 gołębi pocztowych. Następnie odbędzie się pokaz gimnastyki w wykonaniu uczniów Centrum Wyszk. Tech. Fot., pokaz gier i zabaw 61 p. p., Biegi Narodowe, finały lekkoatletycznych mistrzostw miasta. Szczególnie ciekawie zapowiadają się pokaz gimnastyki przyrządowej, w którym obok najlepszych sprzętówców Towarzystwa Gimnastycznego Sokół I. wezmą udział gimnastycy Männer Turn Verein, oraz zawody w piłkę koszykową pomiędzy mistrzem Pomorza drużyną KPW Pomorzanie, a K. S. Ciszewskim — mistrzem miasta. Poza to po raz pierwszy w Bydgoszczy rozegrane zostanie spotkanie w hazenie. Mecz rozegrany zostanie pomiędzy drużynami pań — KPW Pomorzanie Toruń oraz bydgoską Polonią.

**BIEG NARODOWY W BYDGOSZCZY.**

Termin zgłoszeń do Biegu Narodowego upływa w piątek, dnia 1 maja 1936 r. Przypominamy, że zgłoszenia kierowac należy do Miejskiego Ośrodka WF, ul. Libelta 5. Biegi odbędą się na dwóch dystansach: na 4 km. dla stowarzyszonych jak i niestowarzyszonych, oraz na 2 km. dla młodzieży szkolnej oraz juniorów.

Impreza powyższa winna zgromadzić na starcie iaknajwiększą ilość zawodników.



## Jak uczci powiat bydgoski rocznicę zgonu Marszałka Piłsudskiego

Przed kilkoma dniami odbyło się posiedzenie Powiatowego Komitetu uczczenia pamięci Marszałka Piłsudskiego. Obradom przewodniczył p. dyr. Czaczka z Solca Kujawskiego.

Zebrani uchwalili program obchodu, który przewiduje w dn. 12 maja, jako w pierwszą rocznicę zgonu Marszałka Piłsudskiego, mszę św., a ponadto uro-

czystą akademię. W dn. 12 maja r. b. w powiecie bydgoskim nie odbędą się żadne inne imprezy, pozatem porządek dnia normalnego nie zostanie zmieniony. Pożądaniem jest, aby organizacje i zrzeszenia, podczas swoich zebrań poświęciły w dniu tym chwilę pamięci i czci zgasłego Wodza Narodu.

## Mebel i wnętrze

### Ciekawa wystawa mieszkań w Bydgoszczy

W lutym 1935 r. powstał w Bydgoszczy z udziałem przedstawicieli Cechu Stolarskiego, oraz czynników społecznych, Komitet organizacyjny wystawy mebli artystycznych, który wziął sobie za cel zbliżenie rzemiosła meblarskiego do polskiego świata artystycznego, ukazywanie tej najwartościowszej i najbogatszej tradycji gałęzi rzemiosła, oraz zainteresowanie całego kraju Bydgoszczą, jako siedzibą artystycznego przemysłu.

Cały rok 1935 poświęcono staraniom o uzyskanie odpowiednich wzorów polskiego mebla drogą konkursu, który dał zadowalające wyniki, poczem nagrodzone i zakupione wzory oddane zostały Cechowi Stolarskiemu do wykonania. Za najlepsze wzory rozdano nagrody w kwocie 1000 zł, uzyskanych z Zarządu Miasta, oraz od Rady Wojewódzkiej i Grodzkiej B. B. W. R.

Ze względu na brak stałych pawilonów wystawowych w Bydgoszczy, Komitet musiał wiele czasu i starań poświęcić sprawie znalezienia odpowiednich pomieszczeń i dlatego nie mógł zgóry ustalić termin wystawy. Dopiero w ostatnich tygodniach Komitet otrzymał od p. dr. Orłowskiego, dyr. fabryki

„Alfa“ jego nowobudujący się 3-piętrowy nowoczesny dom, przy ul. M. Piotrowskiego na cele wystawowe do dyspozycji. Termin wystawy ustalono na czas od 14 czerwca do 14 lipca 1936 r.

W budynku tym ekspozycje meblarskie mogą być publiczności przedstawione w sposób bardziej przekonujący niż w dużym pawilonie wystawowym. Dom składa się z 8 mieszkań 3- i 4-pokojowych w ogólnej powierzchni ok. 900 m<sup>2</sup>. W każdym z 50 pokoiów znajdzie pomieszczenie jeden komplet mebli na tle odpowiednich dekoracji. Malowania ścian podjął się Cech Malarzy, wzgl. jedna z firm, należących do Cechu, dekoracji wnętrz dostarczą miejscowe firmy ogrodnicze, bławatne, sklepy naczyń — porcelany, wytwórnie porcelany itd. Jednym słowem będzie to wystawa prawdziwych mieszkań urządzonych.

Wystawa ma cel zarówno kulturalno-artystyczny, jak i gospodarczy.

W skład Komitetu wchodzi przedstawiciele cechów i Związku Zaw. Plastyków Pom. Na protektora Wystawy uproszono prezydenta miasta Barciszewskiego.

Przewodniczącym Komitetu jest p. prof. K. Wrzoś, sekretarzem p. S. Pankanin, skarbnikiem p. inż. J. Guthy, przewodn. Komisji artystycznej p. inż. K. Orlicz, przewodn. Komisji technicznej p. J. Hechliński, przewodn. Komisji propagandowej p. dyr. Wł. Żewicki, przewodniczącym Komisji finansowej p. inż. J. Guthy.

Głównym inicjatorem Wystawy meblarskiej jest p. prof. Brückner, który obecnie piastuje urząd wiceprezesa Komitetu Wystawy.

## Bolączki inowrocławskich restauratorów

W lokalu p. Przybeckiego przy ulicy Cmentarnej odbyło się przedwczoraj plenarne zebranie Stow. Restauratorów w Inowrocławiu. Obrady, pod przewodnictwem prezesa p. Bronisława Krauzy, toczyły się w ożywionym tempie nad bolączkami stowarzyszonych restauratorów.

Na wstępie zarząd podał członkom do wiadomości o tem, że Elektrownia Miejska zniżyła restauratorom cenę za prąd z 65 na 60 gr za kilowat. Ze zniżki tej jednak korzystać będą mogli ci restauratorzy, którzy zużyją ponad 150 kilowat rocznie.

## Bandycki napad w Parku Solankowym w Inowrocławiu

Do Inowrocławia przybył z Dąbrowy Biskupiej niej. Franciszek Budziszewski, który zawarł znajomość z notorycznym przestępcą, znanym na bruku inowrocławskim Bronisławem Napierałą, zam. przy ul. Średniej nr. 5/6.

Opryszek zwał się podstępnie Budziszewskiego do Parku Solankowego, gdzie sterylizował swą ofiarę rewolwerem, zażądał wydania pieniędzy.

Gdy napadnięty stawiał bandycie opór, opryszek wyciągnął mu z kieszeni portfel, w którym znajdowało się 20 zł. i zbiegł.

O napadzie zameldował Budziszewski natychmiast w komisariacie P. P. na miasto Inowrocław, wskutek czego władze policyjne zarządziły energiczny pościg za napastnikiem, którego niebawem schwytano. W areście policyjnym Napierała przyznał się do przestępstwa, oświadczając, że współudział w napadzie brał również niej. Stanisław Nowacki. Drugiego przestępcę również are-

# INOWROCLAW

— Nocny dyżur apteczny pełni w tym tygodniu Apteka pod Krzyżem, ul. Paderewskiego.

— Publiczna Biblioteka m. Inowrocławia czynna codziennie w godz. od 17—18, w soboty od 17—19.

— Biblioteka Kolejarzy przy „Ognisku“ K. P. W. czynna we wtorki i piątki od godz. 17—18.

— Telefon Och. Straży Pożarnej nr. 618.

### REPERTUAR KIN.

— Świt: „Na ulicy“.

— Słońce: „Dziewczę z Budapesztu“.

— Stylowy: „Sing Sing“.

### Z miasta

— **Ciepła Zdrój.** Treningi sekcji piłkarskiej odbywają się codziennie od godz. 16 na Stadionie Miejskim.

— **Na ostatnim zebraniu Stow. Restauratorów** w Inowrocławiu żegnano dotychczasowego kierownika reprezentacji browarów Huggera, p. Czernichowskiego, który w czasie swego urzędowania w Inowrocławiu, brał czynny udział w przejawach życia organizacyjnego. P. Czernichowski wyjeżdża w dniu 1 maja do Warszawy.

— **Rada Miejska.** Dziś w czwartek odbędzie się w auli szkoły powszechnej im. Marszałka Piłsudskiego, posiedzenie Rady Miejskiej w Inowrocławiu.

— **Zagadkowy pożar.** Dnia 27 kwietnia br. wybuchł pożar w zabudowaniach rolnika Fryderyka Freya w Mleczkowie (pow. inowrocławski). Plomienie w szybkim tempie objęły budynek gospodarski w którym mieściła się stodoła i szopa. Spaliły się również narzędzia rolnicze. Straty oblicza się na sumę 10.000 zł.

Dotychczas nie zdołano ustalić przyczyny wybuchu pożaru. Wypada również zaznaczyć, że pogorzelec Frey, ubezpieczył zgorszony budynek i narzędzia na 51.500 zł.

Policja wszczęła energiczne dochodzenia, celem wyświelenia zagadkowego pożaru.

— **Napad rabunkowy na szosie.** Napadu rabunkowego dokonał nieznany opryszek na 20-letnią Janinę Pawlakównę, na szosie pomiędzy wsią Gozdanin a Mogilnem.

Do bezbronnej kobiety podjechał na rowerze nieznajomy cyklista, który groził Pawlakównie rewolwerem, zażądał wydania pieniędzy.

Dziewieczyna stawiała jednak napastnikowi opór a tymczasem na szosie w pewnej odległości pojawiło się kilku przechodniów, na widok których opryszek zbiegł. Dochodzenia w toku.

— **50-lecie Tow. Śpiewu „Moniuszko“ w Inowrocławiu.** W dn. 3 maja 1886 r. powstało w Inowrocławiu za przyczyną garstki patriotów „Polskie Towarzystwo Śpiewu“ — trzecie z rzędu pod zaborem niemieckim. Zrozumiano bowiem, że tylko przez większe zgrupowania będzie można stawić opór hydry „Kulturkampfu“ i w ten sposób ochronić język, religię, zwyczaje i obyczaje polskie. Szczytnie pełniło swoje obowiązki, wydając w druku śpiewniki jednogłosowe, by je rozdać po chatach i domach polskich. Urządzało koncerty na stypendia dla młodzieży polskiej kształcącej się w śpiewie i muzyce. W Tow. Samopomocy naukowej urządzano wieczory śpiewu uniwersyteckiego dla szerszego ogółu. Członkowie koła byli współtwórcami Wielkopolskiego Związku Śpiewaczego. Był pracą tę godnie uczcić, Urządza Towarzystwo w dniu 10 maja br. uroczystość 50-letniego jubileuszu

— **Rezerwiści powiatu inowrocławskiego przy pracy.** W niedzielę, dnia 26 kwietnia br. odbyła się w Inowrocławiu pod przewodnictwem prezesa powiatowego p. Eckerta, praca zarządu powiatowego i grodzkiego Związku Rezerwistów oraz kół przy nader licznych udziałach członków, oraz przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych. Poszczególni delegaci kół składali swe sprawozdania, poczem przemówił prezes zarządu grodzkiego p. Gósczyński. Następnie referat pt. „Geneza powstania P. W. i W. F. oraz cele i zadania Związku Rezerwistów“ wygłosił p. Wizimirski, sekretarz zarządu okręgowego z Torunia. W czasie dyskusji dłuższe przemówienie wygłosił p. starosta Wilczek, omawiając obecną sytuację wewnętrzną kraju, a mjr. Sieradzki na temat wykształcenia i roli Związku Rezerwistów.

### Tajemnica zatopionej łodzi

Rybaczy na Gopie w Kruszycy wyłowili onegdaj zatopioną łódź sportową, którą przyholowano do brzozy. Sprawa ta jednak przedstawiała się bardzo tajemniczo, wobec czego policja przeprowadziła energiczne dochodzenia, w wyniku których ustalono, że łódź jest własnością zawodowego złodzieja, Ignacego Nowackiego, który od pewnego czasu znikł z horyzontu.

Istnieje przypuszczenie, że Nowacki utonął podczas ostatniej swej wyprawy złodziejskiej.

## Odprawa rezerwistów w Inowrocławiu

Onegdaj odbyła się w sali hotelu „Pod Lwem“ w Inowrocławiu odprawa organizacyjno-sprawozdawcza Powiatowego Zarządu Związku Rezerwistów.

Obrady zajął prezes Zarządu Powiatowego p. wójt Eckert, witając przedstawicieli władz państwowych i samorządowych, oraz reprezentantów armii i Zarządu Okręgowego.

Na wstępie zebrani oddali „Huld Hetmanom“ — odczytany przy dźwiękach fanfar przez por. rez. Kulczyńskiego, poczem nastąpiły sprawozdania z rocznej działalności poszczególnych członków zarządu.

Prace poszczególnych kół w powiecie inowrocławskim zreferował p. Eckert, stwierdzając, że wyróżniły się placówki: w Gniewkowie, Ciencisku, Wielkim, Parchaniu i Górze, w których z inicjatywy energicznych członków powstały świetlice.

Skołki sekretarz p. Gacka przedstawił stopniowy rozwój pracy w placówkach w powiecie, poczem por. rez. p. Kulczyński referował program wykształcenia.

Krótkie i treściwe sprawozdanie z działalności Zarządu Grodzkiego złożył p. Borowski.

Postęp w wynalezieniu środków walki i obrony, oraz szkolenie armii rezerwowej do obrony granic naszych, zobrażował w swym referacie p. Wizimirski.

W końcu przemówił m. in. p. starosta grodzki i powiatowy R. Wilczek, który podkreślił piękny rozwój Zw. Rezerwistów na terenie powiatu inowrocławskiego.

TOWARZYSTWO  
UBEZPIECZEN

„PORT“  
CENTRALA WARSZAWA

SPOŁKA AKCYJNA  
KRAK. PRZEDMIEŚCIE Nr. 59  
TELEFONY Nr. 551-34

PROWADZI DZIAŁY UBEZPIECZEN:

OGNIOWY, KRADZIEŻOWY, TRANSPORTOWY, ODPOWIEDZIALNOŚCI CYWILNEJ, NIESZCZĘŚLIWYCH WYPADKÓW, AUTOCASCO, MASZYNOWY I GRADOWY.

ODDZIAŁY:

CIESZYN, KATOWICE, KRAKÓW, LWÓW, ŁÓDŹ, POZNAŃ I WILNO.  
AJENTURY WE WSZYSTKICH MIASTACH RZECZYPOSPOLITEJ.



# „Operacja“

oryginalne słuchowisko Torunianki Jadwigi Korczakowskiej

Członek Konfraterni Artystów, Jadwiga Korczakowska, laureatka paru konkursów, mająca w swoim dorobku kilka wydawnictw książkowych, poetka i recytorka toruńska biorąca żywy udział w życiu kulturalnym Pomorza — wystąpi tym razem jako autorka słuchowiska radiowego.

Dnia 14 maja o godz. 21-ej Rozgłośnia Pomorska nada na wszystkie stacje Polskiego Radja oryginalne słuchowisko Jadwigi Korczakowskiej p. t. „Operacja“.

Nocą, w szpitalu wojskowym rozgrywa się wypadki mające rozstrzygnąć o losie czworga ludzi. Ciekawy konflikt dramatyczny, nowe tło akcji, wnikliwa charakterystyka postaci, wreszcie zwarta forma literacka — złożą się na interesującą całość.

Wykonawcami będą artyści Teatru Ziemi Pomorskiej z dyr. Brackim na czele oraz autorka.

Reżyserja — dyr. Władysław Bracki.  
Osoby: dr. Rucki — chirurg — Władysław Bracki; Marta — jego żona — Hanna Małkowska; — Zofja — Jadwiga Korczakowska; Macłuta — żołnierz — Władysław Ilciewicz; Asystent — Alan, i inni.

## Programy radiowe

Czwartek, dnia 30 kwietnia

6.30 Codzienny program poranny. 8.10 Audycja dla szkół. 8.10—11.57 Przerwa. 11.57 Sygnał czasu. 12.15 Dziennik południowy. 12.15 Poranek szkolny dla młodzieży szkół powszechnych (ze Lwowa). Wyk.: Helena Ottawowa — fort. Walerja Jędrzejewska — śpiew. Jan Sienkiewicz — skrzypce. 13.10 Chwilka gospodarstwa domowego. 15.15 Wiad. o eksporcie polskim. 15.30—16.00 Władysław Elger. Wła-

zanka melodj rękowych i filmowych w wykonaniu Kwintetu Stefana Rachonia. 16.00—16.15 „O tem, jak mała skubala miała za ogon“ — Wacława Korabiewicza — opowiadania dla dzieci (z Wilna). 16.15 Zygmunta Stojowskiego: Sonata E-dur op. 37. Bronisława Rotstądowa — skrzypce, Ignacy Rosenbaum — fortepian. 16.45—17.00 „Cala Polska śpiewa“ — koncert w wykonaniu Chóru Towarzystwa Śpiewaczego „Echo“ w Lublinie. 17.00 Samorząd terytorjalny, jego istota i znaczenie: „Wydajemy 600 milionów“ — odczyt, wygł. Antoni Rączaszek. 17.15—18.00 „W rytmie raz, dwa, trzy“ — koncert orkiestry kameralnej pod dyr. Adama Hermana (z Krakowa). 18.00 Pogadanka aktualna. 18.10—18.30 Recital wiolonczelowy Tada Lifana. 18.30 Wiadomości sportowe ogólne. 19.45 Pogadanka. aktual. 19.55—20.00 Przerwa. 20.00—20.45 Koncert muzyki lekkiej w wyk. Małej Ork. P. R. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 „Obrońca przedwiośnie-gazowa“ — pogadanka. 21.00—21.35 Teatr Wyobraźni u obcych (Anglia), premiera słuchowiska oryginalnego p. t. „Cztery nie mieści się w śledniu“. Napisali: Val Gielgud i Stephen King-Hall. Tłumaczyła: Aniela Zagórska. 21.35—22.00 „Nasze pieśni“ — III Audycja z cyklu „Stanisław Moniuszko“ — pieśniarz. Wyk. Aniela Szlemińska — sopran, Edward Bender — bas. 22.00 22.00 Programy lokalne.

## PROGRAM TORUŃSKI

6.50—7.20 i 7.40—8.00 Muzyka poranna (płyty). 7.30—7.40 Program na dzisiaj i „Parę informacji“. 13.00—13.10 Pieśni w wykonaniu Ady Sari (płyty). 13.15—14.15 Muzyka orkiestrowa (płyty). 15.20—15.30 Przegląd giełdowy i komunikat żeglarski. 18.30 „Zalóż pasiekę, a nie pszczołkę“ — pg. rol. wygł. Stanisław Szydłowski. 18.40 „Jak spędzić święto“ — pg. kraj. w opr. Henryka Gąsiorowskiego. 18.45 Utwory Niccolò Paganiniego (płyty). 19.00 Pogadanka ak-

tualna. 19.10 Program na jutro. 19.20 Koncert reklamowy. 19.35—19.59 Wiadomości sportowe z Pomorza. 23.00—23.00 Muzyka programowa (płyty). 23.05—23.30 Tańce i piosenki (płyty).

## ZAGRANICA

17.35 Wiedeń. Ballady Loewego. 17.50 Bratysława. Recital skrzypcowy Vizvarsy. 20.05 Anglia (Nat. Progr. „Aida“ — opera Verdiego (akt. I). 20.10 Sztutgart. „Requiem“ — Mozarta. 20.30 Bukareszt. Koncert symf. z udz. Ireny Dubickiej (skrz.). 20.35 Rzym. „Gloconda“ — opera Ponchiello. 20.45 Radio Paris. Koncert ork. symf.

## Dobra gospodyni

OSZCZĘDNY OBIAD NA CZWARTEK.

Zupa fasolowa.  
Potrawka z nerek.

Potrawka z nerek.

Kilka nerek wieprzowych lub cielęcych wymoczyć, wytrzeć do sucha, lekko posolić i obtarząwszy w maće obrumienić na rozpalonym maśle. Na tem samym maśle zrobić zaprawkę, dodając pół łyżki maki, rozprowadzić rosołem, wlać kilka łyżek kwaśnej śmietany, wcisnąć trochę cytryny, wysypać na koniec noża papryki i łyżeczkę utartego majeranku, włożyć w ten sos nerki i dusić przez 20 minut.

**„LUKULLUS‘A“**  
**Kakao Hollanda**  
wyrabiane z najlepszych surowców jest bardzo smaczne!  
Do nabycia wszędzie względnie w naszych filjach. Bydgoszcz, Poznań, Gniezno, Inowrocław, Toruń, Chełmno, Grudziądz, Chojnice, Tczew, Starogard, Gdynia, Łódź, Katowice, Częstochowa, Warszawa.  
Prosimy żądać tylko kakao „Hollanda“ z napisem „LUKULLUS“.  
PT. Odsprzedawcom udziela się wysokiego rabatu.

**Sprzedajemy**  
**nowe i używane samochody**  
za gwarantowane i efektywne złota ewtl. za należności złotowe w Polsce lub w Gdańsku.  
**Danziger staendige Automobilmesse,**  
**Stale Targi Samochodowe**  
**Jakob Rotblit**  
Autoryzowany odsprzedawca firmy Ford Motor Company. 2187Gdk  
Gdańsk, Brothaenkengasse 37. Tel. 24238 i 24215

W czwartek, dnia 30 bm.  
o godzinie 12-tej nastąpi  
**OTWARCIE**  
wykwintnie i nowoczesnie urządzonej  
**Kawiarni-Restauracji**  
**„SZMELTER“**  
w Bydgoszczy przy ul. Gdańskiej 30  
2176 narożnik ul. Krasieńskiego.

**TORUN**  
**Przeprowadzki**  
wyściełane wozy meblowe przechowywanie, magazynowanie we własnych jasnych zdrowych składniach zwózki, wszelkie, koźmi i samochodami wykonuje najtaniej.  
Proszę żądać ofert.  
**Ludwik Szymański**  
rok założ. 1912  
Toruń, Żeglarska 3, tel. 1909  
tel. pryw. 1549. 751

**Już od 15 gr.**  
szklanka doskonałego piwa  
Ceny wódek i potraw zmniejszone  
**Bar „Baltyk“**  
Toruń, Szeroka 6  
1234C

**Tapety**  
w najnowszych deseniach od najtańszych  
**Farby**  
lakiery, pokosty terpentyna  
**Kleje**  
szelaki, papier szkl., bejce brzozy  
**Oliwy**  
smary, tavit, karbolinum.

**TAPETY**  
w najnowszych deseniach  
**DROGERJA**  
„UNIVERSAL“  
Toruń, Szeroka 17. 1425C

**Skóry**  
czarne blankowe, surowcowe, przedzę, okucia do reperacji półszkorków, poleca najtaniej  
**Zygmunt Balcerowicz**  
Toruń, Żeglarska 21.  
1925C

**Niezawodny**  
francuski środek przeciw wypadaniu włosów kremy, doktorowej Świtalskiej w dużym wyborze poleca  
**Drogerja Raciborskiego**  
Toruń, Łazienna 26. 2161Ck

**Licytacja nieruchomości**  
Podaje się do wiadomości, iż dnia 8 maja 1936 r. o godz. 10<sup>30</sup> odbędzie się w Sądzie Grodzkim w Toruniu sala 33  
**przetarg przymusowy**  
**nieruchomości Toruń karta 428 i 429**  
**położonej przy ulicy Bydgoskiej róg ul. Ks. Kujota.**  
Cena wywołania zł 77.318.56. Warunki objęcia hipoteki K. K. O. dogodnie. Wszelkich inf rmacji udziela Komunalna Kasa Os. czędości powiatu toruńskiego. 2162

Km. 98/36. 2175  
**OBWIESZCZENIE**  
**O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Łabiszynie Józef Chrzanowski, mający kancelarię w Łabiszynie, ul. 11 stycznia nr. 25 na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 10 czerwca 1936 r. o godz. 10-tej przedpoł. w Sądzie Grodzkim w Łabiszynie, pokój 7, odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości składającej się z domu mieszkalnego, obory świninarni i futerni, stodoły wraz z przynależnościami, oraz 86 mórg ziemi, w tem 10 mórg łąki, położonej w Młodocinie, pow. Szubin a zapisanej w księdze wieczystej tom I, wykaz liczb 3, która stanowi własność małżonków rolnika Ludwika i Marjanny z Kuśbów Kataraszów, zam. w Młodocinie, pow. Szubin.  
Nieruchomość ta ma urządzoną księgę hipoteczną w Sądzie Grodzkim w Łabiszynie.  
Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę 18.970,— złotych; sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania, t. j. od kwoty 14.227,— zł.  
Licytant, przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekompniję w wysokości 1.897,— zł.  
Rekompniję należy złożyć w gotowości albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.  
Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmiennie.  
Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu nakazujące zawieszenie egzekucji.  
W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 13-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Łabiszynie.  
Licytant winien przedłożyć sezwolenie odnośnej władzy na nabycie nieruchomości.  
Łabiszyn, dnia 24 kwietnia 1936 r.  
(—) Chrzanowski,  
komornik Sądu Grodzkiego.

**Zelazo blachy osie resory**  
poleca tanio  
**P. Tarrey, Toruń**  
Tel. 2093 — St. Rynek 23  
1041 C

**Królewskiemil**  
matjasy, oliwa soja, oliwa franc. na waga, powidła śliwkowe, malinowe, wiśniowe, śliwki, makarony. Araczewski, Toruń. 2166Ck

**Pokoju**  
umeblowanego w śródmieściu poszukuje od 15 maja urzędnik. Oferty wraz z ceną uprasza się składać do Filij „Dnia Pomorza“ Toruń, ul. Szeroka 32, I. pr. 2168C

**Frotery**  
wiory, froterówki, skurzakwi kupujecie najkorzystniej, bo towar solidny  
**w Hurtowni**  
**Jan Kapczyński**  
Toruń, Szeroka 35

**Wielki wybór!**  
Najtaniej w firmie:  
**M. Sieckmann**  
właśc. Aniela Freining  
Toruń, Szczytna 4  
Najstarszy skład towarów koszykowych na miejscu.

**Poszukuję**  
dobrze poleconej osoby ze znajomością kuchni i gospodarstwa domowego i inwentarzewego średni majątek. Oferty „Dzień Pomorza“, Toruń pod nr. 2160C.

**Weksel**  
wystawiony przez Bronisława Jakubowskiego na kwotę 500 zł. z żyrem Jana i Marty Wittów. Toruń, platny 5 maja 1936 r. znajdujący się u pp. Bürgerów, Krzyżacka 1, unieważniam.  
2167Ck

**Zegary**  
platery, obrączki ślubne, oraz wszelką biżuterję najtaniej kupisz w firmie Kazimierz  
**Bibik**  
Toruń, Rynek Staromiejski 30, róg Szeroka, telefon 1929  
Reperacje zegarków i biżuterji wykonuje we własnym warsztacie.  
2171C

**1 samochód**  
marki „Buick“ - otwarty 6 - osobowy, w bardzo dobrym stanie, sprzeda korzystnie  
**Bank Ludowy w Tczewie.**  
2050

Do akt Nr. IV Km. 2105/35, 132/36, 610/36. 2183  
**OBWIESZCZENIE.**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Gdyni rew. IV, zamieszkały w Gdyni, na zasadzie art. 602 k. p. c. ogłasza, że w dniu 2 maja 1936 o godz. 11 w Gdyni (zbiórka kupców przy ul. Morskiej przed kościołem) odbędzie się publiczna licytacja nieruchomości, a mianowicie: 1 biblioteka oszklona dęb. wartości 200,— zł.;  
o godz. 14-tej w Orłowie (zbiórka kupców przy ul. Wielkopolskiej, róg Kurpiowskiej): 1 biblioteka oszklona, wartości 200,— zł.;  
o godz. 15-tej w Orłowie (zbiórka kupców przy szosie do Chwaszczyna, róg ul. Gdańskiej): 1 maszyna do szycia i 1 szafa do rzeczy, oszacowane na łączną sumę 70,— zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.  
Gdynia, dnia 28 kwietnia 1936 r.  
Komornik:  
(—) K. Błaszkiwicz.  
Zlec. 323.

**KWIT ABONAMENTOWY.**  
Do  
**Urzędu Poczтового w**  
Zamawiam niniejszem abonsment \*) na „DZIEŃ POMORZA“, „GAZETA MORSKA ILLUSTROWANA“, „DZIEŃ GRUDZIADZKI ILLUSTROWANY“, „DZIEŃ BYDGOSKI ILLUSTROWANY“, „DZIEŃ TCZEWSKI ILLUSTROWANY“, „DZIEŃ KOCIEWSKI“, „DZIEŃ CHELMINSKI“, „DZIEŃ KUJAW“. na miesiąc maj 1936 r. i proszę należność zł. 2.40 pobrać przez listowego.  
Imię i nazwisko \_\_\_\_\_  
Miejscowość \_\_\_\_\_ Poczta \_\_\_\_\_  
**KWIT POCZTOWY**  
Odbiór kwoty zł. 2.40 tytułem prenumeraty \*) „DZIEŃ POMORZA“, „GAZETA MORSKA ILLUSTROWANA“, „DZIEŃ GRUDZIADZKI ILLUSTROWANY“, „DZIEŃ BYDGOSKI ILLUSTROWANY“, „DZIEŃ TCZEWSKI ILLUSTROWANY“, „DZIEŃ KOCIEWSKI“, „DZIEŃ CHELMINSKI“, „DZIEŃ KUJAW“. za mies. maj 1936 r. potwierdzam.  
data \_\_\_\_\_  
\*) Należność pobrać przez listowego

**KWIT ABONAMENTOWY.**  
Do  
**Urzędu Poczтового w**  
Zamawiam niniejszem abonsment \*) na „DZIEŃ POMORZA“, „GAZETA MORSKA ILLUSTROWANA“, „DZIEŃ GRUDZIADZKI ILLUSTROWANY“, „DZIEŃ BYDGOSKI ILLUSTROWANY“, „DZIEŃ TCZEWSKI ILLUSTROWANY“, „DZIEŃ KOCIEWSKI“, „DZIEŃ CHELMINSKI“, „DZIEŃ KUJAW“. na miesiąc maj 1936 r. i proszę należność zł. 2.40 pobrać przez listowego.  
Imię i nazwisko \_\_\_\_\_  
Miejscowość \_\_\_\_\_ Poczta \_\_\_\_\_  
**KWIT POCZTOWY**  
Odbiór kwoty zł. 2.40 tytułem prenumeraty \*) „DZIEŃ POMORZA“, „GAZETA MORSKA ILLUSTROWANA“, „DZIEŃ GRUDZIADZKI ILLUSTROWANY“, „DZIEŃ BYDGOSKI ILLUSTROWANY“, „DZIEŃ TCZEWSKI ILLUSTROWANY“, „DZIEŃ KOCIEWSKI“, „DZIEŃ CHELMINSKI“, „DZIEŃ KUJAW“. za miesiąc maj 1936 r. potwierdzam.  
data \_\_\_\_\_  
\*) Należność pobrać przez listowego



# GDAŃSK

POLECAMY NASTĘPUJĄCE FIRMY:

**ARTYKUŁY** biurowe i pisemne  
druki, artykuły szkolne, towary z marmuru  
Danziger Papiergrosshandlung  
**GERTRUD IWAN** Heilige-Geistgasse 120  
tel. 211-27. 381 G

**BIELIŻNA** SPECJALNY MAGAZYN  
BIELIŻNY Damskiej i Męskiej  
Wykonują koszule damskie i wszelkiego rodzaju  
bielizny na miarę.  
**v. CONRADI G. m. b. H.** Gr. Wollweber-  
gasse 28. 877 Gd

**DROGERJA**  
**PERFUMERJA**  
HANDEL FARBAMI  
**MERKUR-DROGERIE** Kohlen-  
gasse 2  
1884 Gd

**ELEKTROLUX** Warsztat specjalny  
G. m. b. H. dla naprawy odkurzaczy,  
tel. 265 60, aparatów do froterowania itd.  
Elisabethwall 6  
Na życzenie nastąpi  
odbior i dostawa.

**Fabryka trumien** i zakład  
pogrzebowy  
Usługa polska  
**A. Klein** Fabr. Katergasse 13-14.  
Skład II. Damm 14.  
Telefon 24527 i 24502

**FIRANY**, materiały meblowe  
i dekoracyjne  
koldry watowane i puchowe  
Danziger Gardinenfabrik **L. Effe**  
Gr. Scharmachergasse 4, obok zbrojowni (Zeughaus)  
883 Gd

**FOTO-FOX** Wielki magazyn spe-  
cjalny dla Pańskich po-  
trzeb fotograficznych.  
Przy kupnie nowych aparatów  
będą stare modele jako zaliczka  
uwzględnione.  
**Dominikswall 12.**  
1076 Gd

**Fotografie paszportowe**  
wykonuje w ciągu 7 minut tylko Photomaton  
6 sztuk 1.50 Gld. Usługa polska.  
Photomaton tylko Kohlenmarkt 7.  
1074 Gd

**GARDEROBA** DAMSKA  
i MĘSKA  
**Walter Schibblock**  
Breitgasse 111 886 Gd tel. 281 71

**HANDEL DZIEŁ SZTUKI**  
Największy magazyn w Gdańsku  
obrazów olejnych i innych  
Specjalność: oprawa obrazów  
**Louis Schröder** Gr. Scharmach-  
ergasse 3, tel. 25028 880 Gd

**Berthold Weidemann** G. m. o. H. Hundegas-  
se 99. — Telef. 22188  
**LAMPY** żyrandole, abażury z kartonu i celonu  
i lampki własn. wyrobu w wielkim  
wyborze. —  
Materiały instalacyjne sanitarne i elektryczne.  
Aparaty radiowe. 1081 Gd

**LINY, druciane i konopne**  
**KABELFABRIK**  
Mech. Draht und Hanfseilerei G. m. b. H.  
Langgarten 109 — tel. 24380 382 Gd

**KAPELUSZE DAMSKIE**  
ostatnie nowości, po cenach  
od najniższych do najwyższych  
**AUGUST HOFFMANN**  
HEILIGE-GEISTGASSE 26/27. 160

**KAPELUSZE - męskie**  
Specjalny magazyn artykułów męskich  
**Bruno Berendt** KOHLENMARKT 1-

**Kapiele lecznicze** zaordynowane przez  
lekarzy są umiejsc-  
ownie przygotowywane w  
zakładzie kąpielowym **RICHTERA**  
Altstädtischer Graben 11, telefon 42168.  
Wrzeszcz, Ferberweg 19. 2116  
Przyjmowanie członków wszystkich kas chorych.

**KAWA PALONA** najlepszej  
jakości  
w firmie  
**„JAWA“**  
Jopengasse 59, wejście Ziegengasse.  
1036

**MEBLE** nowoczesne, tapczany i fotele  
klubowe, okrycia na meble  
z materiałów i skórzane.  
888 Gd  
**WALTER SCHMIDT** II Damm 18

**Męskie i damskie MATERJAŁY**  
Materiały na ubrania, pal-  
ta, kostjumy, podszewki.  
1078  
**Bartsch & Rathmann** Kohlenmarkt 21.  
Tel. 215-30

**NEUMANN GORSETY**  
GR. WOLLWEBERGASSE 25  
Gorsety — Biodronosz — Biustonosz  
Specjalność: Wykonywanie zleceń na miarę. 885 Gd

**NOWOCZESNA** SZTUKA  
KWIACIA SKA  
887 Gd Wysyłam kwiaty do wszystkich  
miast świata przez „Fleurop“  
**JOHANNES BRÜGGEMANN** Langgasser Tor  
tel. 244 10

**OBUWIE** damskie, męskie i dziecięce  
**Schuhhof G. m. b. H.** Gr. Wollwebergasse 14  
Wielant Häkergasse 28, Oliva Am Markt 18  
Sopoty Seestr. 1. 891 Gd

**OLEJE SAMOCHODOWE**  
**Walter J. W. Siebert**  
dawniej **Acla A. — G.** 1628  
Milchkannengasse 9, Tel. 247 88.

**OPTYKA** Dobrze dopasowane okulary  
tudzież lupy, lornetki, oku-  
lary samochodowe.  
Mistrz optyczny 1077  
**Karl Hoppe,** LANGGASSE Nr. 26  
obok poczty.

**PONCZOCHY**, bielizna oraz  
wszelkie artykuły  
męskie  
**Danziger Strumpfhaus**  
Altstädtischer Graben 11. Usługa polska  
2189

**PIEKARNIA i CUKIERNIA**  
Pieczywo we wszystkich gatunkach,  
jak torty, zakąski, lody i t. d.  
**A. Hinzmann, Kassubischer Markt 23**  
Pół minuty od dworca, obok red. „Gazety Gdańskiej“.  
Rok założ. 1910. 1078

**Pralnia Sdun**  
2188 filja Hundegasse 90  
**FABRYKA WRZESZCZ**  
Weisscr Weg 8 Telefon 41242

**PREZENTY kryształy  
ołowiane**  
własna szlifiernia. 1680  
**Fr. Sommer** Gr. Wollwebergasse 5,  
tel. 276 97.

**Skład żelaza - narzędzia**  
Magazyn statków kuchennych, szkła i porcelany  
878 Gd SKŁAD FABRYCZNY: POLDI-STÄHLE  
**E. & R. LEIBRANDT** Milchkannengasse  
narożnik Hopfengasse

**SKORZANE** towary galanteryjne, ku-  
fry, towary siodlarskie,  
materiały na meble, materiały do wyściełania  
**Eugen Flakowski G. m. b. H.**  
Milchkannengasse 19/20. Tel. 28582, 285 02.

**SZKŁO, porcelana, podarunki.**  
Magazyn naczyń kuchennych 1079  
**LOUIS JACOBY** Kohlenmarkt 34  
Telefon 28595.

**Theater-Restaurant u. Café**  
**„Zum Glockentor“** 1075  
Pierwszorzędna kuchnia - Doskonała kawa-  
Solidne ceny. — HEILIGE-GEISTGASSE 6.

**TOREBKI** wykwitne oraz wszelkie  
towary skórzane, artykuły  
podrózne korzystnie tylko w firmie  
**H. Lemberg & Co**  
Specjalny magazyn eleganckich towarów skórzanych.  
Wollwebergasse 8 i Pfefferstadt 56. 1333

**ZAKŁAD KRAWIECKI**  
na miarę dla garderoby damskiej.  
Specjalny oddział szyja płaszczy i kostiumów oraz  
odnawianie. telefon 24932  
876 Gd **Ernst Nabitz** Schmedegasse 29/24

**ZEGARY ZŁOTO I SREBRO,**  
SZTUCZE I BURSZTYNY  
**JOH. CZAPP** właśc. Otto Scharfner  
Heilige Geistgasse 132 tel. 259 91

**Dancing-Kabaret**  
produkcje artystyczne  
**Kaiserhof** 1785  
Gdańsk, Heilige Geistgasse 43.  
Otwarty od godz. 20 — 4 rano.

**PRZETARG**  
Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w To-  
runiu, zwraca uwagę na ogłoszony w Monitorze  
Polskim w numerze z dnia 29 kwietnia 1936 r. prze-  
targ publiczny na wykonanie betonowych słupków  
kilometrowych i hektometrowych dla linii Sierpe-  
Toruń i Sierpe-Brodnica. Termin wnoszenia ofert  
upływa dnia 8 maja 1936 r. o godz. 11-tej. 2185  
Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Toruniu.  
Zlecenie Nr. 1606/u.

Do akt Nr. IV KM. 1607/34, 523/36, 335/36, 495/36.  
**OBWIESZCZENIE.**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Gdyni rew. IV,  
zamieszkały w Gdyni na zasadzie art. 602 k. p. c.  
ogłasza, że w dniu 30 kwietnia 1936 o godz. 15 w  
Orłowie u Juliana Spizewskiego, odbędzie się pu-  
bliczna licytacja ruchomości, a mianowicie: 2 no-  
cne stoliki z apteczkami, wartości 15,— zł.  
Dnia 1 maja br. o godz. 10-tej w Gdyni przy ul.  
Świętojańskiej 14: 1 walizka, wartości 25,— zł.;  
o godz. 10,30 przy ul. Lipowej 1: 1 kredens deb.,  
wartości 100,— zł.;  
o godz. 11-tej na Kam. Górze obok willi „Orla“:  
1 barak mieszkalny z drzewa pod papą, wartości  
500,— zł.;  
o godz. 11,30 przy ul. Starowiejskiej 21: 1 rower  
męski, oszacowany na łączną sumę 70,— zł., które  
można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprze-  
daży, w czasie wyżej oznaczonym.  
Gdynia, dnia 27 kwietnia 1936 r.  
Komornik:  
(—) K. Błaszkievicz.

Zlec. 324. 2184

**GDYNIA**  
**Komfortowe**  
mieszkania w Sopotach, naj-  
lepsze położenie, przystanek  
autobusowy od 1 maja do  
wydzierżawienia: 1 miesz-  
kanie 4-ro pokojowe za 80  
Gld miesięcznie, i mieszka-  
nie 5-cio pokojowe za 90  
Gld. miesięcznie. Zgłosze-  
nia kierować do Administr.  
Dziennika lub też Gdańsk,  
telef. 35376. 2142 M

**Goniec**  
z rowerem i kaucją po-  
trzebny. Hurtownia Pa-  
piero, Gdynia, Święto-  
jańska 49. MK 2182

**Mieszkanie**  
4, 5 i 6-pokojowe w no-  
wym gmachu Z. U. S.  
przy ul. 3 Maja do wy-  
najęcia. Inform. Admini-  
stracja, Gdynia, ul. Mar-  
szałka Piłsudskiego 5,  
m. 64. M 2179

**ELEWACJA**  
Gdynia, Morska nr. 49  
Telefon 2273  
**Marmur, granit, la-  
strico, szlachetne  
tyniki, własnej fabrykacji**  
Stopnie — Marmurek do  
lastrica — Xylolit. 2143  
Ceny niższe o 30%.

**Pies**  
rasy dogów, złoty, przy-  
błąkany, znajduje się u  
dozorcy, Gdynia, Święto-  
jańska 32. MK 2181

**Zakład Stolarski**  
W. Kozłowski, Gdynia, vis  
a vis kościoła Serca Jezuso-  
wego.  
Wykonuje terminowo i na  
dogodnych warunkach me-  
ble biurowe, urządzenia  
sklepowe, oraz wszelkie  
prace wchodzące w zakres  
stolarstwa. 1959 M

Poszukuje pracy  
**księgowy**  
bilansista-korespondent wła-  
dający biegle językiem an-  
gielskim. Wieloletnia  
wszechstronna praktyka.  
Zgłoszenia pod „Łazowski“  
„Gazeta Morska Ilustrowa-  
na“, Gdynia. 2119 Mk

**TCZEW**

**Od zaraz**  
potrzebna ekspedjentka.  
Skład Bławatów i Kon-  
fekcji. 2192  
**M. Głiszczyński, Tczew.**

**GDANSK**

**Odwiedzajcie**  
**WEITZ'**  
**KAFFEE**  
**STUBEN**  
Gdańsk, Langgasse 69.  
Ulubiony zakład  
gastronomiczny.  
Godny uwagi zimny bufet.

**GRUDZIĄDZ**

**Zagubiony**  
paszport zagraniczny na  
nazwisko Hersz Ida Ro-  
gozik, wystawiony przez  
Starostwo Kutno, unie-  
ważnia się. Grk 2190

**BYDGOSZCZ**

**Wilk**  
ostrzy na sprzedaż. Aleje  
Ossolińskich nr. 21, Byd-  
goszcz. 2171

**ROZNE**

**FUTRA**  
Augustynowicz. Warszawa,  
Wierzbowa 8. tel. 5.23.89.  
Na sezon wiosenny **LISY**  
srebrne, krzyżaki niebieskie  
i inne od 100 — zł. Urzęd-  
nikom, Wojskowym specja-  
lny rabat. Kredyt. Pracow-  
nia na miejscu. Letnie prze-  
chowanie. Firma chrześcija-  
ńska. 1390



— Nie razy mówilem ci, że nie znoszę, aby obcy  
używali moich pantofli!

**OGŁOSZENIA:**  
wiersz milimetrowy na stronie 1-lamowej . . . . . 0,30 zł  
w tekście na pierwszej stronie . . . . . 1,00 zł  
w tekście na drugiej i trzeciej stronie . . . . . 0,30 zł  
w tekście na dalszych stronach . . . . . 0,50 zł  
Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym dru-  
kiem liczymy podwójnie.  
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc.  
drożej.  
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. niżeli.  
Komunikaty 50 gr za wiersz.  
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20 procent  
nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest iden-  
tyczny z cennikiem dla Polski, z tem jednak, że rachunki mogą  
być regulowane w guldenach gdańskich na podstawie nota-  
wań Giełdy Gdańskiej z dnia poprzedzającego dzień wpłaty.

**ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI:**  
W ekspedycji miejscowych agencji . . . . . 2,00 zł  
Z odnośnikiem do domu . . . . . 2,20 zł  
Przez pocztę z odnośnikiem do domu . . . . . 2,40 zł  
Pod opaską . . . . . 4,50 zł  
W Gdańsku przez pocztę . . . . . 2,32 gd; przez gońca . . . . . 2,00 gd  
W Gdańsku z odbieraniem w administracji wprost . . . . . 1,75 gd  
Zagranicą . . . . . 4,00 zł  
W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. prze-  
szkody w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za  
niedostarczenie pisma.  
Redaktor odpowiedzialny:  
**Wacław Wityk**, Toruń, ul. Mickiewicza 41.

**UWAGI:**  
Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówką. Naj-  
mniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia  
drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy  
według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych  
nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie za-  
strzeżenie zostanie zapłacony przewidziany w cenniku 20 proc.  
nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści  
ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani  
też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia  
ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile  
zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłosze-  
nia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądownym ściaga-  
niu należności rabat upada. Za terminowy druk i przepisane  
miejsca ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: Wilhelm Grimsman, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: Wacław Górnicki, Bydgoszcz, ul. Mars.  
Focha 12. — redaktor odpowiedzialny na Gdynie: Wiktor Mielnikow, Gdynia, ul. Min. Kwiatkowskiego, gmach „Paged'u“ — Redaktor odpowiedzialny na Grudziądzu: Wacław Gałczyca, Grudziądz,  
Plac 23 Syczenia 10, I. — Redaktor odpowiedzialny na Tczew: Leon Formanski nr. 1.  
Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Gryf“ z odpow. udziałami w Toruniu. Za ogłoszenia odpowiada Administracja. Cielonkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.